

POLSKA ZACHODNIA

Osi 8 stron. **Osi 8 stron.**

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30.

Konto P. K. O. 308551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 84 gr., w Administracji 1 zł 60 gr., z doręczeniem do domu przez pocztę.

WSPANIAŁY UPOMINEK OJCA ŚW. DLA MARSZAŁKOWEJ PIŁSUDSKIEJ.

Ojciec Święty Pius XI, który z niezwykłą życzliwością odnosi się do osoby Marszałka Piłsudskiego, dał teraz dowód swej sympatii także i dla jego rodziny. Nadesłał bowiem ze specjalnym błogosławieństwem swoim trzy różańce w ozdobnych pudełkach dla Pani Marszałkowej i dla obu córeczek Wandzi i Jagódki. Największy z tych różańców składa się ze szmaragdów i papijanych złotych.

Pani Marszałkowa wraz z dziećmi udała się do ks. kardynała Kakowskiego, prosząc go, by przesłał Ojcu Świętemu wyrazy podziękowania za ten dowód pamięci i życzliwości. Ks. kardynał oświadczył, że najchętniej podejmie się tego pośrednictwa.

WSKAŹNIK DROŻYZNIANY.

Warszawa. Komisja ustaliła iż koszty utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 31 marca w porównaniu z okresem od 16 do 28 lutego zmniejszyły się o 0,32 proc. Koszta żywności zmniejszyły się o 1,85 proc.

SZKOLNE ŚWIĘTO W GDAŃSKU.

Gdańsk. Tutejsze prywatne gimnazjum polskie założone i utrzymywane przez Polską Macierz Szkolną oraz społeczeństwo polskie w Gdańsku obchodzi dzisiaj uroczystość zdania pierwszej matury oraz rozdania świadectw dojrzałości pierwszym abiturjentom tego gimnazjum.

OGRANICZENIE MATERIAŁÓW LOTNICZYCH.

Genewa. PAT. Komisja przygotowująca konferencję rozbrojeniową postanowiła, że ograniczenia mają stosować się zarówno do samolotów i statków powietrznych, będących w użyciu i wchodzących w skład normalnej organizacji lotnictwa jak i na samoloty i statki powietrzne zapasowe.

SOCJALIŚCI ZAJĘLI SIĘ KONFLIKTEM BALKANSKIM.

Paryż. Biuro międzynarodówki socjalistycznej i międzynarodówki związków zawodowych badało sprawę konfliktu włosko-jugosłowiańskiego, wyrażając pogląd, że Liga Narodów winna zająć się tym zagadnieniem, którego powaga jest niezaprzeczalną.

GALWANAUŠKAS — GOUBERNATOREM KLAJPEDY.

Berlin. „Berliner Tageblatt” donosi, że obecny poseł litewski w Londynie Galwanauškas ma zostać mianowany gubernatorem Kłajpedy.

STRESEMANN NIE JEDZIE DO WŁOCH.

Berlin. „Tägliche Rundschau” dowiaduje się, że wyjazd Stresemanna do Włoch nie wchodzi w rachubę. Od sytuacji politycznej zależało będzie, czy minister w ogóle będzie mógł w tym czasie opuścić Berlin na dłużej niż kilka dni.

Obrady zjazdu Wojewodów w Warszawie.

Warszawa. 2. bm. w Min. Spraw Wewn. odbyły się obrady zjazdu wojewodów z całego państwa. Obradom przewodniczył Min. Składkowski. Obecni byli: Podsekr. Stanu Jaroszyński, dyr. departamentu Min. Spraw Wewn., wszyscy wojewodowie i komisarz rządu na miasto Warszawę. W przedpołudniowej części obrad wziął udział Wicepremier Bartel, zabierając kilkakrotnie głos. Podczas obrad, pp. wojewodowie wygłaszali szereg referatów, w których omówiono: Organizację administracji, u-

proszczenie biurowości i ujednolinitelnie czynności kancelaryjnych w państwie, zespolenie władz drugiej i pierwszej instancji, sprawy samorządu wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, sprawę rozbudowy miast, sprawę pow. kas. oszczędności, ożywienia ruchu budowlanego, tryb postępowania w sprawach administracyjno-karnych. O godz. 16.15 wszyscy pp. wojewodowie zostali przyjęci na audjencji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

VI. Walny Zjazd Strzelecki.

Warszawa. — Dziś odbył się 6-ty walny zjazd strzelecki, zwołany przez prezesa związku dr. Dłuskiego. Przybyło kilkaset delegatów z całej Polski. — Przewodniczył obywatel Małski, były główny komendant związku. Zjazd zakończył swoją obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej. Obecna była na zjeździe pani marsz. Piłsudska. W imieniu Marsz. Piłsudskiego przybył generał Rydz-Śmigły. Poza tym byli ministrowie Stankiewicz, Dobrucki, Niezabykowski, wojewoda Sołtan, komisarz rządu Jaroszewicz i wiceminister Jaroszyński oraz wielu wybitnych wojskowych.

Po przemówieniach powitał go sekretarz generalny Dreszer z dalszym sprawozdaniem z działalności zarządu. Komendant główny związku strzeleckiego Kieszkowski zdał sprawozdanie z prac komendy, które szły w kierunku wojskowym, oświatowym oraz przysposobienia wojskowego. Po sprawozdaniu oraz udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd którego prezesem został p. dr. Dłuski, członkami Dreszer, Królikowski, Piotrowski, Podgórski, Małski, Czaki, Strzesniewski, Domańska-Zajkowska, Bryka, Reich i Babiński.

Król rumuński Ferdynand konający?

Paryż. — Prasa donosi z Bukaresztu ze źródeł angielskich, że król Ferdynand miał przyjąć ostatnie Sakramenty. Prezes rady ministrów, oraz szef opozycji Brătianu stwierdzili ponownie, że istnieje pomiędzy nimi całkowite porozumienie w sprawie wykluczenia księcia Karola od ewentualnego następstwa tronu.

Bukareszt. Wydany w dniu dzisiejszym biuletyn o stanie zdrowia króla stwierdza, że król przeżył noc spokojnie. Wczoraj wieczorem temperatura wynosiła 36, w dniu dzisiejszym 37, oddech 24, puls 90.

Bukareszt. Były następca tronu Karol przesłał depesze z Paryża, zwracając się do rządu rumuńskiego z prośbą o pozwolenie na przyjazd do Rumunii ze względu na stan zdrowia ojca.

Strajk metalowców na Śląsku niem.

Berlin. Wskutek odrzucenia przez pracodawców przemysłu metalowego na Dolnym Śląsku orzeczenia sądu rozjemczego w sprawie taryfy płac robotnicy rozpoczęli w całym szeregu miejscowości strajk.

Dotychczasowe rokowania nie wynikły. — Przewodniczący sądu rozjemczego wyznaczył na dziś posiedzenie przedstawicieli pracodawców i robotników i starać się będzie o zlikwidowanie strajku.

Angielska nota do władz chińskich.

Londyn. Rząd angielski ustalił tekst noty, w której domaga się od władz chińskich odszkodowań dla ofiar gwałtów, popełnionych w Nankinie, ukarania winnych oraz udzielenia gwarancji, iż na przyszłość podobne wypadki się nie powtórzą.

Londyn. Rząd postanowił wysłać do Szanghaju oddział piechoty, złożony z 3,500 ludzi, celem wzmocnienia tamtejszych oddziałów wojsk angielskich.

Londyn. Między Waszyngtonem, Tokio a Londynem prowadzono w dalszym

ciągu wymianę zdań w sprawach dotyczących wspólnej akcji w Chinach. Jak donosi pismo, kontrtorpedowiec amerykański w chwili, gdy odjeżdżał z Kiang-Sin, znalazł się w ogniu karabinów maszynowych wojsk kantonjskich, co zmusiło kontrtorpedowiec do odpowiadzenia ogniem.

Pekin. Według panującego tutaj przekonania, jeżeli władze kantonjskie nie uwzględnią przedstawionych przez mocarstwa nadeń w sprawie Nankinu, zostanie ogłoszona blokada wybrzeża południowego i pobraża rzeki Jang-Tse.

PRZED BITWA KANTONCZYKÓW. Z CZANG-TSO-LINEM.

Szanghaj. Kantonczycy w chwili obecnej są panami położenia w Szanghaju i Nankinie. Armia posuwa się na północ w kierunku Żółtej Rzeki. Przednie stráže Kantonczyków doszły dziś do Fen-Jang na linii kolejowej Tien-Tsin-Pukou. Cudzoziemscy rzeczoznawcy wojskowi sądzą, że pochód Kantonczyków napotka na silny opór w okolicy Hsu-Czou-Fu. Czang-Tso-Lin musi albo bronić go za wszelką cenę, albo zrezygnować z swojego dominującego stanowiska w północnych Chinach. Blisko połowa całej armii północnej okopała się pod Tsz-Czou-Fu.

EWAKUACJA CUDZOZIEMCÓW.

Londyn. — Donoszą z Szanghaju, że wszyscy cudzoziemcy zamieszkali w dolinie rzeki Jang-Tse zostali ewakuowani.

WYPEDZENIE KOMUNISTÓW Z CHIN?

Londyn. „Daily Express” podaje niepotwierdzoną z innych źródeł wiadomość z Szanghaju, że Rada Wojenna pod przewodnictwem Czang-Kai-Szeka miała podobno przygotowywać zamach stanu celem wypędzenia z Chin komunistów.

EGIPT POZBYWA SIĘ ANGLIKÓW.

Londyn. Pertraktacje z Egiptem w sprawie utrzymania angielskich urzędników na wyższych stanowiskach w Egipcie natrafiły na trudności. Rząd angielski stoi na stanowisku formalnym zachowania umów zawartych w ciągu ostatnich lat przez urzędników angielskich z rządem.

ANGLIA W OBRONIE INDJI.

Paryż. Na wschodnich granicach Indji koncentrowane są poważniejsze oddziały wojsk angielskich. Przyczyną tego jest przyłączenie się gubernatora chińskiej prowincji Jun Nan do narodowego ruchu kantonjskiego. Prowincja ta graniczy z Indjami.

ZOON GENERAŁA POD POMNIKIEM BISMARCKA.

Berlin. Gen. Vriesberg, b. przewodniczący wojskowej delegacji niemieckiej do rokowań pokojowych z Francją udał się z delegacją Volksbundu, aby złożyć u stóp pomnika Bismarcka wieńiec. Gdy wbrew przepisom zaczął wygłaszać mowę — policjanci ujął go za ramię i odprowadził na bok. Wzburzony tem gen. Vriesberg dostał nagłego ataku apopleksji i zmarł.

NIEMIECCY PATRJOCI POTRZEBUJĄ NOWEGO BISMARCKA.

Berlin. Wnuk „żelaznego kancлера” ks. Bismarck — jako mąż zaufania frakcji niemiecko-narodowej ma wstąpić do służby, dyplomatycznej i objąć stanowisko radcy legacyjnego w Urzędzie Spraw Zagranicznych. Działalność ks. Bismarcka polegać będzie na roli łącznika między Min. Spraw, Zagr. Rzeszy a frakcją niemiecko-narodową Reichstagu.

Zródła konfliktów na Bałkanach.

II.

Sojusz węgierski może atoli Włochom przynieść pełną korzyść tylko w razie rozbiła tzw. małej ententy, czyli bloku trzech państw, pomiędzy które zostały podzielone ziemie Korony św. Szczepana, t. Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii. Właśnie obrona przed zapędami odwrotnymi Węgier stanowi główną rację bytu małej ententy. Gdyby Węgry na wyznaczone wojny włosko-jugosłowiańskie chciały zaatakować Jugosławię, byłaby narazem na podstawie paktu małej ententy na atak ze strony czechosłowackiej i rumuńskiej. Nie więc dziwnego, iż dyplomacja włoska deklaruje wszelkiej stary, aby rozbić małą ententę a jej zabiegami zostały uwiecznione faktycznym sukcesem w Rumunii dzięki sprawie Besarabii. Kraj ten został faktycznie przyłączony do Rumunii w r. 1918 po rozpadnięciu się imperium rosyjskiego a to połączenie zostało następnie sankcjonowane przez układ pomiędzy wielkimi mocarstwami. Układ ten miał atoli wejść w życie dopiero po ratyfikowaniu go przez trzy wielkie mocarstwa. Oraz w przeciwieństwie do Francji i Anglii dwa pozostałe wielkie mocarstwa ententy, Włochy i Japonia długo ociągały się z ratyfikacją przez wzgląd na rządy sowieckie, który gwałtownie protestował przeciw wcieleniu Besarabii do Rumunii i domagał się plebiscytu. Wskutek tego traktat nie mógł uzyskać mocy obowiązującej a przynależność Besarabii do Rumunii była wciąż zakwestionowana. Jak długo zresztą Pimunia trzymała silnie z małą ententą, Włochy nie miały żadnego powodu, aby dla tego państwa wyciągać kasztany z ognia. Kiedy jednak w Bukarescie zapanował kurs zdecydowanie przychylny Włochom wskutek przysięgi do władzy gabinetu generała Averescu, Mussolini zdecydował się ostatnio na ratyfikację układu w sprawie Besarabii, który temsamem wreszcie nabrął mocy prawnej.

Ta zmiana frontu polityki włoskiej w sprawie besarabskiej była z jednej strony gwarantowana odwróceniem się od dotychczasowego kocietowania się z Anglią, z drugiej zaś strony niewątpliwie gwarantowała ze strony rumuńskiej i Rumunja pójście na przyszłość ręką w rękę z Włochami a tem samem zerwie faktycznie z małą ententą. Jugosławia teraz nietylko nie może liczyć na pomoc rumuńską przeciw atakowi węgierskiemu, lecz musi nawet obawiać się, iż jej dotychczasowy sojusznik weźmie czynny udział w organizowanej przez Mussoliniego koalicji.

Ostatniego prawdziwie mistrzowskiego posunięcia dokonał Mussolini w Albanii. Ten niewielki i ubogi kraj posiada jednak pierwszorzędne polityczne i militarne znaczenie, gdyż panuje nad wyjściem z Adriatyku na morze Jonskie. Otóż Albania, ukonstytuowana od r. 1913 jako samodzielne państwo o ustroju monarch. a następnie republikańskim, nie może dotąd dojść do konsolidacji swych stosunków wewnętrznych z powodu intryg i rywalizacji mocarstw ościennych, głównie Włoch i Jugosławii. Pomiędzy temi państwami Albania znajduje się nihy między młotem a kowadłem. Z jednej strony Serbowie są od wieków narodowym wrogiem Albańczyków, z drugiej strony Włosi, występując w roli rzeckiego opiekuna i obrocy Albanii, zmierzają w istocie do unicestwienia niezawisłości tego kraju i do uczynienia z niego przyczepki Włoch. Wszczęto czas z pomocą jugosłowiańską obecny prezydent republiki albańskiej, Achmed Zogu, dokonał rewolucji i obalił rząd Pan Noll'ego, przychylny Włochom. Te porażki Mussolini umiał jednak powetować przez przełączenie pupila jugosłowiańskiego na swą stronę. Skuszonu podobno mierzem korony królewskiej Achmed Zogu rzucił się zupełnie w objęcia Włoch. Podpisany niedawno w Tiranie układ włosko-albański oddał Albanię faktycznie pod protektorat Włoch, które przez to uzyskały po wschodniej stronie Adriatyku znakomitą podstawę operacyjną przeciw Królestwu SHS.

Oczywiście traktat tirafiński, dopełniający osaczenia Jugosławii, wywołał w kraju tym ogromne wzburzenie, którego wyra-

Kustos wykluczony ze Związku Obrony Górnoszlazaków.

ZWIĄZEK NAPIĘTNOWAŁ GO JAKO RENEGATA I SZKODNIKA.

Katowice. Wczoraj odbyło się zebranie zarządu oraz przewodniczącego filii Związku Obrony Górnoszlazaków, na którym omawiano szkodliwą działalność dotychczasowego prezesa związku p. Kustosa. Mówcy zarzucali mu solidaryzowanie się z Niemcami i prowadzenie polityki szkodliwej dla Państwa. Zgłoszono wnioski m. i. wykluczenie p. Kustosa ze Związku, o przeprowadzenie reorganizacji Związku i przyjęcie innego kierunku i taktyki. Jednogłośnie przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że p. Kustos zdradził lud śląski, że jest tylko jego wyzyskiwaczem, rzucił na wszystko co polskie błotem, że wykorzystując nieświadomość ludu śląskiego krytykuje bezpodstawnie wszystkie władze; że postąpił jako renegat i Judasz, przyjmując stanowisko sekretarza rady miejskiej z rąk Niemców a bez porozumienia się z Z. O. G.; że wyzyskuje lud górnoszlazki dla własnych celów, a mianowicie dla utrzymania się przy mandacie sejmowym.

Zebranie uchwaliło jednogłośnie złożyć p. Kustosa z prekursury Związku Obrony Górnoszlazaków i wykluczyć go z grona członków.

Następnie wybrano nowy zarząd: pp. Musiał, budowniczy z Pszczyny — jako prezes, Musiałik, radca kolejowy — wiceprezes, Przewłoka — sekretarz, Przybyła, inż.-elektrotechnik — skarbnik. Ławnicy pp.: Pletka, wł. fabryki, Roemisz, em. podkomisarz, Rebański, sztygar wjazdowy i Rysza, właściciel młyna. Uchwalono wysłać delegację do p. Wojewody dr. Grażyńskiego, celem przedstawienia mu zmian, jakie wskutek usunięcia ze Związku p. Kustosa siła rzeczy nastąpią.

Nowo wybrany zarząd postanowił pójść w następującym kierunku: Zreorganizowania zarządu gł. i samego Z. O. i nadania mu taktyki nieszkodzącej ani członkom, ani Państwu i społeczeństwu; prowadzenia polityki na gruncie narodowości polskiej, a prztem obrony praw Górnoszlazaków; zorganizowania jednolitego frontu ludu górnoszlazkiego w ramach praw narodowych, aby zapanował pokój, ład i porządek; prowadzenia polityki sanacyjno-gospodarczej, postępowania solidarnego ze stronnictwami polskimi w interesie ogólnopolskim.

Falszywe wieści „Katowiczerki“

O ROZPADNIĘCIU SIĘ POLSKIEJ KONWENCJI WĘGLOWEJ.

Katowice. — Górnoszlazki Związek Górnico-Hutniczy zawiadamia że wiadomości „Kattowitzer Zeitung“, jakoby ogólnopolska Konwencja węglowa rozpadła się, nie odpowiada rzeczywistości. Mimo wystąpienia dwóch kopali Zagłębia Dąbrowskiego z ogólnopolskiej Konwencji węglowej, istnieje ona dalej i nie ma żadnych oznak, aby miała ulec likwidacji. „Kattowitzer Zeitung“, widocznie z faktu przedłużenia Górnoszlazkiej

Konwencji Węglowej wyciągnęła wniosek, iż Ogólnopolska Konwencja Węglowa się rozpada. W rzeczywistości terminy trwania jednej i drugiej Konwencji nie mają z sobą nic wspólnego, a wobec upływu dnia 1 maja Konwencji Górnoszlazkiej, przedłużona ona została do końca 1927 r., co jednak wcale nie przesądza terminu trwania Konwencji Ogólnopolskiej.

Wspomnienia dawnego związku Serbii z caratem z jednej strony, a wywołowa propaganda komunistyczna z drugiej stanowiły dotąd niezwykłą przeszkodę w nawiązaniu stosunków pomiędzy Królestwem SHS, a Rosją sowiecką. Interes państwowy może jednak okazać się silniejszym, niż przeciwności społeczne, a wówczas nawiązanie kontaktów pomiędzy Jugosławią a sowiekami stworzy całkiem nową i dla pokroju wysoce niebezpieczną sytuację na południowym wschodzie Europy.

Dr. Tadeusz Wałek-Czernecki.
profesor Uniwersytetu warsz.

Różne wiadomości.

Kto kradnie, ucieka do Bolszewii. Zbiegi Lemański, funkcjonariusz pocztowy ze stacji Marcinkuła, zdefrudował w sumie 6000 zł. Defraudanta ujęli żołnierze KOP. w pobliżu Stalpce. Zamierzal on zbiec na teren sowiecki.

Epidemia tyfusu w Kanadzie. Przetrząsła się z Montreal do Quebec. Liczba chorych w Montrealu wynosi 1540.

Okradzona delegacja bolszewicka. Składy futer sowieckiego przedsiębiorstwa handlowego w Lipsku zostały okradzione z zapasów białych lisów, soboli i innych. Szkoda wynosi 30 tys. marek.

Zamach na kasyno. W Uj-Videk (Węgry) nieznanymi sprawcy usiłowali przy pomocy ekrazytu wysadzić w powietrze kasyno węgierskie. Wszystkie szczyby budynku zostały zniszczone.

Kontrola wojskowa Ententy nad Węgrami skończyła się z dnem 31 marca.

Wniosek Labour Party o zniesienie kary śmierci w wojsku odrzucono został przez Izbę Gmin 252 głosami przeciw 134.

Ryszard Strauss żyje. Pogłoski o śmierci znakomitego kompozytora Ryszarda Straussa, przebywającego obecnie w Królewcu, okazały się zmyślone.

Dział zagadek „Polski Zachodnie“

Kupon Nr. 6

(Wyciąć i nadesłać wraz z rozwiązaniem.)

Młody Czytelnik „Polski Zachodnie“

Kupon Nr. 6.

(Wyciąć i nadesłać wraz z rozwiązaniem.)

ŻYDOWSKI OBRONCA

W PARLAMENCIE STANÓW ZJEDN.

Nowy Jork. Senator King (dem. za) dał zerwania stosunków dyplomatycznych (1) ze wszystkimi państwami, nie stosującymi dostatecznych środków do zapobieżenia ekscesom antyżydowskim. Mówiąc o Polsce, King dowodził, iż położenie żydów jest w państwie polskim ciężkie. (1)

JUGOSŁAWIA GOTOWA DO ZGODY.

Paryż. Jegosławia ponowiła w Paryżu, Londynie i Berlinie zapewnienie, że gotowa jest prowadzić rokowania z Włochami.

KOMISJA KONTROLNA NA GRANICY ALBAŃSKIEJ.

Paryż. Anglia zgadza się na tę francuską utworzenia stałej komisji technicznej, która by kontrolowała pogranicze albańskie. Kontrola istniałaby aż do czasu ułożenia się pokojowego stosunku w tej części półwyspu bałkańskiego.

„POLSKA REPUBLIKA SOWIECKA“.

„Proletarska Prawda“ podaje, że dn. 19 marca r. b. odbył się w Zytomierzu zjazd t. zw. „Polskiej Republiki Sowieckiej“, w którym wzięli udział: były poseł na sejm Dabal, członek biura polskiego przy K. P. B. U. Ławowier i członek C. W. K. Skarbek.

NIEMIECCY WINIARZE W STRACHU.

Berlin. Związek niem. właścicieli win nie ogłosił odezwę protestującą przeciwko prowizurkom handlowym z Francją. Związek oświadcza, że rząd Rzeszy dla powiększenia wywozu o kilka milionów, narazi na zagładę niemiecką produkcję win. Związek żąda, aby postanowienia obecnego prawodawstwa nie pozostały włączone do traktatu handlowego między Francją a Niemcami.

„UFA“ W REKACH NIEMIECKICH.

Magnat prasowy Hogenbert oraz szereg innych osobistości z obozu nacjonalistycznego przejeżdżając ostatnie większe udziałów „Ufy“. Nowe konsorcjum dążyć będzie do uniezależnienia „Ufy“ od kapitału amerykańskiego i projektuje podjęcie szeroko zakrojonej produkcji filmów niemieckich.

BOHATERKA PROCESU WRZESIŃSKIEGO W NEDZY.

Z Wieliczki donoszą, iż jedna z bohaterki procesu wrzesińskiego, Nepomucena Piasecka, żyje tam w nedzy i o puszczeniu z owodniała córką po inwalidzie wojskowym z pięciorgiem wnucząt. Społeczeństwo polskie z pewnością nie zostawi w zapomnieniu tej bohaterki o najświetlejszych prawach polskiego dziecka, t. j. o nauczanie religii w języku polskim, i pospieszy jej z pomocą.

CHŁOP WYORAŁ TRUPA.

We wsi Witonja pow. łódzkiego wyorał w swoim polu wieśniak Kościuszka zwłoki mężczyzny, które okazały się zwłokami Leona Kedzierskiego, syna zamożnego wieśniaka. Kedzierski w swoim czasie podjął 10 000 zł., które mu zostawił w spadku ojciec chłrestny. Sekcja zwłok ustaliła, że Kedzierski zmarł wskutek uderzenia sztyltem w pęcherz, przyczem ostrze, przebiwszy serce, wyszło na wylot. Mord został dokonany w celach rabunkowych, albo- wem przy zamordowaniu nie znalezione pieniądze.

W rocznicę Racławic.

4 kwietnia 1794 roku stoczył wódz powstania Tadeusz Kościuszko zwycięską bitwę pod wsią Racławice w okolicy Krakowa. W tej to bitwie wzięły udział ochotnicze oddziały chłopskie, a Bartosz Głowacki, odznaczony się w walce, stworzył nowy wspaniały rozdział roli chłopstwa polskiego w wyzwoleniu walców narodu o niepodległość. Naczelnik Kościuszko rozumiał dobrze niespożyte siły narodu, tkwiące w masach chłopskich. Widział też Kościuszko konieczność wyzwolenia chłopów z pod pańszczyźnianego ucisku, by chłop mógł się poczuć istotą wolną i odpowiedzialną zarazem za losy swego kraju.

Powstanie Kościuszkowskie skończyło się klęską, wojska powstańcze uległy przemocy wojsk rosyjskich i pruskich. Ale hasło Kościuski przyniosło wolność społeczną i obywatelską chłopom polskim nie zgineło.

Z każdym nowym ruchem wyzwoleniczym polskim podnosili przywódcy powstań polskich konieczność wolności społecznej dla chłopów. Ciemnota dużej części szlachty polskiej, oraz przemocy zabórczych państw, umiściwały te demokratyczne hasła.

Bartosz Głowacki, jako jeden z pierwszych uświadomionych chłopów polskich, jako ofiarny bohater zbrojnej walki o wyzwolenie, pozostanie na zawsze w historii polskiej jako jeden z najkierniejszych typów, jakie wydała poroborowa historia naszej Ojczyzny.

W naszych sąsiadach.

REORGANIZACJA ARMII CZERWONEJ.

Z Moskwy donoszą: Według uporczywych pogłosek, zakończona ma być reorganizacja armii czerwonej i ustalone obsady naczelnych stanowisk armii sowieckiej. Głównodowodzącym armii czerwonej ma zostać strateg sowiecki Kamieniew, dowódcą frontu wschodniego autor planu ofensywy na Warszawę z 1920 r. Tuchaczewski, dowódcą frontu południowego Komisarz ludowy wojsk Woroszyłow, frontu wschodniego Łaszewicz, północno-wschodniego Uborewicz.

„NIEMIECKIE MIASTO KRAKÓW”.

Skrainie wszechniemiecka Deutsche Zeitung zamieszcza z powodu zjazdu „Ostbunda” w Berlinie artykuł wywołujący do urzędzenia w roku 1928 obchodu 1000-lecia polityki wschodniej Niemiec. Artykuł ten stawia rzekome zasługi polityki krzyżackiej na wstępie w dziedzinie kulturalnej, przyczem autor m. in. wskazuje, że w roku 1928 przypada również 800-lecie założenia niemieckiego miasta Krakowa.

Ze zjazdu delegatów

ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI BUDOWLANYCH „ZJEDNOCZENIE”.

(r.) Dnia 3 bm. w sali Chrześcijańskiego Domu Gościnnego w Katowicach obradowali delegaci Związku Spółdzielni Budowlanych „Zjednoczenie” przybyli na zjazd w liczbie 80 osób.

Po wysłuchaniu referatów uchwalono rezolucję, w której obradujący — imieniem zrzeszonych — domagają się od władz i ciał ustawodawczych otoczenia troskliwą opieką spółdzielczego ruchu budowlanego, oraz rozdzielenia kredytów przy uprzednim zasięgnięciu opinii związków spółdzielczych.

Inne przyjęte na zjeździe uchwały

upoważniają zarząd do zwołania zjazdu w ogólnopolskim zjeździe przedstawicieli Spółdzielni budowlanych, jaki odbędzie się w dniach 9 i 10 kwietnia r. b. w Warszawie, dalej do wniesienia próby do Wydziału Skarbowego w Katowicach celem uzyskania zwrotu uiszczonych przez niektóre spółdzielnie budowlane opłat przy nabyciu nieruchomości, oraz innych kosztów przy wpisach hipotecznych i t. p.

Pozatem domagano się od zarządu stworzenia przy Związku zastępstwa prawnego.

Tłumny wiec Związku Obrony Wierzytelności.

(r.) W niedzielę 3 bm. w godzinach południowych w Sali Powstańców w Katowicach odbył się wiec zwołany przez Związek Obrony Wierzytelności i Prawa Własności.

W wiecu wzięło udział około dwa tysiące osób — posiadaczy różnego rodzaju pożyczek państwowych, książeczek bankowych, obligacji, polis ubezpieczeniowych, marek niemieckich i t. d.

Wiceprezesa przewodniczył p. Teofil Preiss z Poznania, a referaty wygło-

sili ks. Bratkowski z Poznania, adwokat Jeleński z Warszawy i inni.

Po referatach uchwalono obszerną rezolucję, w której zainteresowani domagają się od posłów i senatorów uchwalenia nowej ustawy waloracyjnej, korzystniejszej od dotychczas obowiązującej.

Uchwały powzięte na wiecu mają być przedłożone sejmowi w Warszawie i Katowicach, oraz rządowi.

Ujęcie zbrodniarza

KTÓRY DOKONAŁ MORDU NA TLE SEKSUALNYM.

(r.) W niedzielę 3 bm. policja wojewódzka aresztowała w Król. Hucie Józefa Soczawę lat 25, bezrobotnego chemika — mieszkańca Gliwic i optanta niemieckiego, który w sobotę 2 kwietnia r. b. w godzinach popołudniowych dokonał w Wielkich Hajdukach okrutnego mordu na tle seksualnym na 9-letniej dziewczynce.

Mianowicie po zniewoleniu swej ofiary, Soczawa uduł ją, przyczem zadał dwa ciosy nożem w szyję i bok. Przed tego uderzył swą ofiarę jakimś tępym narzędziem w głowę.

Zwłoki nieszczęśliwej dziewczynki przewieziono do kostnicy szpitalnej w Wielkich Hajdukach.

Taki sam mord popełniono przed kilku miesiącami we Wrocławiu. Zachodziło pytanie, czy winnym i w tym wypadku nie był Soczawa.

Okrutny ten mord wśród mieszkańców Wielkich Hajduk wywołał wielkie poruszenie.

Ulepszenie śląskiej sieci kolejowej.

Katowice. Tutejsze sfery przemysłowe czynią starania w kierunku usunięcia braków w urządzeniach kolejowych na G. Śląsku. Starania te idą w kierunku rozpoczęcia budowy dużego dworca przelotowego, oraz w kierunku rozbudowy niektórych stacji prześlutowych, jak Tarnowskie Góry i Sosno-

wiec, oraz rozszerzenia sieci torów na stacjach: Chorzów, Chebzie, Hajduki i inne. Szczupłość torów na tych stacjach z jednej strony i duży ruch kolejowy z drugiej strony, sprawia to, że kolej niejednokrotnie obce frachty odstawia na prywatne bocznice, przez co powstają nawet przeszkody w ruchu.

Jak Niemcy woleją ze szkołą polską.

Znane jest powszechnie położenie mniejszości polskiej w Niemczech. Pomimo wszelkich zmian i przewrotów los Polaków jest dziś tak samo ciężki jak dawniej. Na każdym kroku ucisk i prześladowanie pod starą hasłem „ausrotten”. Każdy wysiłek ludności polskiej w celu utrzymania wiary i języka spotyka się z represją i drwinami.

Jak wiadomo, nie istnieją w Niemczech dla Polaków niemal żadne szkoły publiczne poza lekcyjami państwowymi. Ludność polska jest zmuszona zatem zakładać i utrzymywać własnym kosztem szkoły prywatne, w czym natrafia na duże trudności z powodu braku odpowiednich lokali. W dwóch wypadkach, w Osterfeld i Bochum, towarzystwa polskie zwróciły się do gmin o zezwolenie na odbywanie nauki dzieci polskich w jednym pokoju w budynku szkolnym gminnym, ewentualnie nawet w czasie poza lekcyjami państwowymi. Na to zarządy gmin udzieliły odpowiedzi, iż sprawę nie razie załatwiają odmownie. Polskie Tow. Szkolne może jednak złożyć dowód, że w Polsce szkoła niemiecka z takich udogodnień korzystała i wtedy może nastąpić inne rozstrzygnięcie. Taki dodatek do odmownego załatwienia próby — to oczywiście drwiny. Niemcy wiedzą doskonale, że Polska utrzymuje blisko tysiąc szkół niemieckich na koszt państwa i że liczba prywatnych szkół niemieckich w Polsce jest znikomo mała, a w niektórych dzielnicach n. p. w b. zbiorze rosyjskim niema ich wcale.

Jeżeli pp. burmistrz z Osterfeld i Bochum są pod tym względem tak mało uświadomieni, to przynajmniej tyle powinni wiedzieć, skąd mogą otrzymać potrzebne im wiadomości. Zadanie, aby Polskie Tow. w Niemczech składało dowody o tem, jak są traktowani Niemcy w Polsce, jest w każdym razie czemś niezwykłym w państwie, w którym rządzą Niemcy, zazwyczaj bowiem władze i urzędy kierują się obowiązującymi ustawami i na ich podstawie działają.

Ale jeżeli burmistrz Niemiec żąda dowodów wzajemności, to nasze czynnik miarodajne powinnyby skwapliwie z tego wysnuć konsekwencje i tę samą metodę zastosować do Niemców w Polsce. Przy załatwianiu podań Niemców należałoby przeto powoływać się na decyzje burmistrzów z Osterfeld i Bochum i żądać złożenia dowodów, jak analogiczna sprawa jest traktowana w stosunku do Polaków w Niemczech. Zdać się, że ta metoda przekonałaby i poczułaby obronę „uciśnionych” niemieczyny rychło i skutecznie o tem, jak stoi sprawa szkolnictwa dla Niemców w Polsce i dla Polaków w Niemczech w rzeczywistości.

STEFAN ZEMBRUSKI.

O piastowską ziemię.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

60) Tym razem wszyscy prawie mężczyźni powrócili z pola i stojąc przed wymi domami z ciekawością obserwowali co się dzieje.

Zawalenie się Hany pod silną eskortą wojskową zrobiło ogromne wrażenie na ulicy.

— Hanyś zawarli! — rozległ się krzyk.

— Gdzie, kogo zawarli? pytali znajdujący się dalej nieco.

— Hanyś Pytlika poprowadzili pod bagnietami.

— Hoi! Nie pozwólmy na to, nie dajmy naszego! — krzyknął, ktoś.

— Syna mi pieroński german zamordował, a teraz jego samego zawarli.

— Nie dajmy! A bota i my nie mamy takich samych gywerów, czy to się myli bota?

— Dalej, chłopcy brać co kto ma, i odbijemy go!

Podniecenie doszło do najwyższego stopnia. W jednej chwili znazały się w rękach pochowane w tajnych skrytkach karabiny, na które nałożono bagnety.

Tymczasem Hanyś stawiono przed obliczem landrata.

— To ten, ten sam pies, co wczoraj na mnie ciskał obelgi, — zawołał Fred, pobladły z gniewu. — On to zorganizował cały ten napad na mnie.

Groźnie spojrział władca powiatu i krzyknął:

— To ty, psie jeden, śmiałeś wczoraj tak obelgi rzucić na tego pana?

— Ja mówiłem tylko prawdę... Przyszedł towarzysze z wojska syna mego i powiedział, że ten pan go zamordował...

— Panie landracie, — zawołał Fred, — on znów to samo powtarza w pańskiej obecności.

— Zgnijesz, lotrze, w więzieniu, za to, że obrażaś byłego oficera jego cesarskiej mości, — zawołał landrat, przyskakując do stojącego spokojnie Hanyś.

— Mam dowody prawdy, — odpowiedział.

— A to zuchwały! Każ go pan, panie landracie, zakuć w kajdany i odstawić do miasta.

Tymczasem przed domem zebrali się kilkudziesięciu mężczyzn, przeważnie uzbrojonych. Groźnie potrażając karabinami, domagali się oni wydania aresztowanego.

Krzyki ich doszły do uszu znajdujących się w pokoju.

Landrat podbiegł do okna i w jednej chwili zorientował się w groźnej sytuacji; z niewielką garstką żołnierzy nie można było się oprzeć temu tłumowi, który lada chwila mógł się tu wdrzeć i uprowadzić aresztowanego.

Nie namyślając się długo poleciał oficerowi, dowódcy oddziałem żołnierzy, aby wezwał tłum do rozejścia się, sam poszedł do kancelarii wójtka, ka-

zał się połączyć z landratem w Pszczyźnie i wydał rozkaz, aby tu do Borowic przysłali pół kompanii żołnierzy z karabinami maszynowymi.

Skończywszy tę rozmowę, kazał domowi podoficerowi posadzić Pytlika do osobowego samochodu i całą siłą motoru pędzić do miasta.

Tymczasem oficer swoją przemową wstrzymał na kilka minut nacisk tłumy. Korzystając z chwilowego uspokojenia się jego, wyprowadzono Hanyś i posadzono go do samochodu. Szofer puścił go kilkanaście kroków w tył i, nastawiając motor na najszybszy bieg, momentalnie puścił się naprzód. Wystraszony tłum mimowolnie się rozstał. Gdy zobaczono, że w ten sposób uwieczono Pytlika, puszczono za samochodem kamienie i kilka kul, które jednak jadącemu żadnej szkody nie zrobiły.

W pokoju tymczasem odbyła się krótka narada wojenna pomiędzy landratem a Fredem.

— Nie rozpędzimy ich, — powiedział pierwszy, — te lotry mają karabiny, a jest ich trzy razy tyle, co żołnierzy.

— Więc co zrobimy?

— Telefonowałem po posiłki do miasta.

— A zanim przybędą, oni nas tu wytluką.

— Trzeba więc powstrzymać się od rozpoczęcia walki...

Masz pan rację... Wyłamać plot, odgradzając ogród od pola i w ten sposób wycofać się ze wsi...

— Tak... Tam widzę w polu stodołę

możemy się w niej zamknąć i czekać na posiłki. Watpie, czy oni odważą się nas atakować.

— Dobra myśl... Głównie chodzi o to, aby się z tego placu wycofać, bo mogą nam wystrzelać żołnierzy, jak wroble na dachu, sami się pochowawszy.

Zgromadzeni wieśniacy, choć widzieli te przykroty i domyślali się o co chodzi, nie atakowali żołnierzy zadawałnając się rzucaniem pod ich adresem wszystkich i przekleństw.

Za chwilę oddział wycofał się, tłum dał za nim parę salw przeważnie w powietrze dla postrachu.

Tak więc chłopcy wiejscy zostali panami położenia.

• To łatwe zwycięstwo nie cieszyło ich jednak, bo i nie udało się im odbić wieńcia i przezwali, że to wystąpienie źle się może skończyć.

Przyszło kilku starszych gospodarzy i zaczęli dogadywać.

— Bójcie się Boga, chłopcy, coście zrobili... Toż zaważ was za to, żeście z bronią wystąpili przeciw wojsku.

— Niech boga! — odpowiedzieli hardo. — Dopóki mamy broń i naboje — nie damy się.

— Więc co z tego będzie? Przyjdzie więcej żołnierzy...

— I my też żołnierze, nie nowosć dla nas bitwa.

— Ale ich zawsze więcej...

— Więcej może, niż nas to jest, ale nam przyjdą na pomoc inni, bo każdy z chęcią pójdzie na germana...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Posiedzenie Rady Miejskiej w Mysłowicach.

Dnia 31 ub. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej z bardzo rozległym porządkiem dziennym.

Po załatwieniu różnych doniesień przystąpiono do dalszego wyboru deputacji i kom. miejsk. i wybrano: deputację leczniczą ubog. (pp. Ilk, Zaleski, dr. Kwaśnik, Kowalski, dr. Selle, Krist, Popek), deputację straży pożarnej (pp. Czernecki Emil, Korzonek, Siekaczek, Nowakowski, Adlong, Sikora, Schindler J., Lipus); komisję posiadłości ziemskich (pp. Kiedroń, dr. Cienclata, Winczowski, Tomecki, Nowakowski, Jałowiecki, Krolak, Koniarek, Józefus) i komisję targową (pp. dyr. Majchewski, Tomek, Tomasz Ignacy, Barwicki, Chmiel P., Figiel, Winterstein, Krupa, Siegmund); komisję ruchu (pp. Siekaczek, inż. Pietraszek, Bojanowski, Mańka, Braun, Jałowiecki, Schindler Jerzy, Siegmund); deputację szkolną (pp. Kozaka, Ilka, Popka, Szafrańska, Frida, Zabrzezki); komisję centralnej targowicy (p. dr. Cienclata, Kozak, Figiel, Koniarek, Walczuch, Ficowski, Józefus, Grzybek, Kluge, Slaby); komisję do badania cen (pp. Cibis, Siekaczek, Szopa, Tomasz, Habryka, Siegmund, Richter, Krupa prawie sami kupcy!); radę administracyjną miejskiej kasy oszczędnościowej (pp. Rohak, Piotrowski, Lorenc, Krupa, Richter, Klein); wydział gruntowy i budynkowy (pp. Kiedroń, Galwas, Kmiołek, Golasowski, Winczowski, Kira, Królik, Józefus, König); komisję targową na centraln. targowicy (pp. Kozak, Ochman, Woskowicz, Otrebski, Rose, Immerglück, Wojtek, Walczuch, Figiel, Szewczyk, Małecki, Kiterer); kuratorium elektrowni miejskiej (pp. Mańka, Siekaczek, Schorua, Viola, Labesius); kuratorium czytelnicy ludowej (pp. Popek, Zabrzezki, Lipus, Szewczyk, ks. Kwiczala, Baron Jan, Firia, Szafrański, Ilk); komisja zdrowia (pp. dr. Kosa, dr. Cienclata, dr. Kwaśnik, Siegmund, Habryka Paweł); kuratorium gazowni i wodociągów (pp. dr. Kosa, Chmura, inż. Frida, Sikora); komisja urzędu pośrednictwa pracy (pp. Habryka Jan, Ilk, Kulesa, Golasowski, Santura, Juranek, Królik, Jałowiecki, Sikora, Ehrlich, Viola, Schindler Aug.); kuratorium szkoły kupieckiej (pp. Barwicki, Tomasz, Ilk, Krupa, Siegmund); kuratorium szkoły przemysłowej (pp. Rohak, Kmiołek, Jałowiecki, Schindler Jerzy, Kluge); komisję dożywiania dzieci (pp. dr. Kosa, dr. Cienclata, Firia, dr. Szpiler, Popek, Waniek, Figiel, Szewczyk); wydział gimnazjum miejskiego (pp. Piotrowskiego, Kozaka, Popka, i osoby, które z urzędu wchodzi w skład wydziału).

W trakcie obrad nad wyborem komisji i deputacji przychodziło do nieparlamentarnych scysji — podnoszenia głosu na przewodniczącego. Szczególne zdolności wykazał w tym kierunku p. Kosa i p. Zawisz. Wysokość miesięcznego wynagrodzenia dla przewod. urz. rozjemczego ustalono na 300 zł., dla jego zastępcy 100 złotych.

Dla ławników urzędu rozjemczego dla spraw najmu na rok 1927 ustalono jako dzienne wynagrodzenie 5 zł.

Przyjęto do wiadomości ustąpienie radcy sierót III. okręgu.

Jako podstawę do obliczania czynszu za budynek policyjny przy ul. Szkolnej przyjęto 450 mkn. Nawóz z centralnej targowicy wydzierżawiono gm. Brzeźkowice za cenę 1500 zł. rocznie. Ulice, która będzie przeprowadzona przez obszar zabudowany przez „Zachetę“, uchwalono nazwać ul. Zachety.

Obszar dworski kolonii Huty Arnolda przypadł do Mysłowic. Wniosek gm. Janów o odstąpienie części gruntów — odrzucono. Uchwalono wywłaszczenie posiadłości Róducha, Kaszycowej i Finkowej przy ul. Modrzejowskiej ze względu na budowę drogi do mostu na Przemszy. Uchwalono 5 tys. zł. na doradne zasłki dla bezrobotnych na roboty mające być przez nich wykonane.

Uchwalono 1 tys. zł. na przebudowę pewnej ubikacji w szpitalu miejskim. Zatwierdzono zniesienie Innej regulacyjnej wiadomości ul. Towarowej z Bytomską w myśl uchwały magistratu.

Tytułem subwencji uchwalono 700 zł. na pokrycie kosztów uroczystości dnia 19 i 20 marca rb.; 200 zł. na kursy oświatowe

Z. O. K. Z. — Przy tej sposobności doszło do skandalicznego oświadczenia dr. Kosa, że Z. O. K. Z. jest organizacją szkodzącą państwu; tenże p. Kosa razem z Niemcami głosował przeciw wnioskowi o udzielenie subwencji; na budowę statku handlowego przez Związek gmin śląskich 1000 zł., czemu znów Niemcy opierali się gwałtownie; na kolonie letnie P. C. K. 5000 zł.; na śląską pomoc naukową 100 zł.; na poradnię przeciwcrużliczą 5000 zł. Wniosek o udzielenie 800 zł. na kolonie harserskie upadł głosami niemieckimi i p. Kosa; na wieńców politycznych 50 zł. Burzliwa dyskusja wywołała sprawa wstawienia do budżetu 50 tys. zł. na budowę polskiego domu ludowego.

Niemcy stanowczo sprzeciwili się temu, wysuwając niby konieczność budowania domów mieszkalnych; zdanie ich podzielił też „osławiony“ już w Radzie p. Kosa, który głosował przeciw wstawieniu tej pozycji do budżetu. — Wniosek upadł.

W przemówieniach Niemców nie oby-

ło się bez słów takich jak: „Jakiś tam dom ludowy“, „ci panowie chcą od nas pieniądze“ itp.

Podwyższenie stawek budżetowych kasy ogólnej i administracji, kasy ubogich na rok 1926/27 przyjęto w projekcie magistratu. Zgodzono się podwyższyć placę robotników na centralnej targowicy. Przyjęto projekt umowy o dostarczanie wody dla stacji kolejowej Mysłowice. Opłaty kanafowe utrzymano w wysokości zeszłorocznej. Dla dwóch ubikacji prywatnych w domu magistrackim zmniejszono czynsz o 10 procent; reszta punktów przeszła pod obrady tajne po których zatwierdzono kilka wniosków pilnych.

Sensacja wieczoru było wniesienie przez r. Kosa skargi na r. Piotrowskiego za rzekome obrażenie Rady miejskiej; w skardze swej domaga się p. Kosa przeniesienia p. Piotrowskiego z powrotem do Gali, co z jednej strony wywołało objawy wesołości z drugiej zaś słusznego oburzenia. (x)

Pięć i pół doby trwać będzie podróż do Indji.

Major angielski G. S. Scott podaje szczegóły o dwóch nowych sterowcach angielskich „R. 100“ i „R. 101“, które budują się w Cardington i Howden. Obiektów tych obryzomy powiatrznych wynosić będzie po 5.000.000 stóp sześciennych. Budowa zakończona zostanie na wiosnę r. 1928. Sterowce te obsługiwać będą linie powiatrzne pomiędzy Anglią a Indjami.

Przy budowie tych statków uwzględnione będą wszelkie najnowsze zdobycze techniki lotniczej; urządzenia wewnętrzne obliczone na 100 pasażerów w niczem nie będą ustępowały najwytworniejszym okrętom. Z punktu widze-

nia wygody i komfortu sterowce będą miały stanowczą przewagę nad okrętami morskimi, gdyż wszelkie morskie choroby, oraz wstrząśnienia maszyn tu się nie dadzą odczuwać. Urządzenia statków obejmować będą kabiny sypialne, pokład snacerowy, palarnie, salony, ładownie na 50 osób i odpowiednio zaopatrzoną kuchnię.

Pełna szybkość tych sterowców obliczona jest na 70 mil ang. (około 112 km) na godzinę, średnia 68 mil. Uwzględniając nawet możliwość niepomyślnych warunków atmosferycznych, podróż do Egipetu trwać powinna 2 doby do Indji zaś 5 i pół.

Bohaterska walka o życie bliźniego.

PIĘĆ DNI I PIĘĆ NOCY WSPÓLNEMI SIŁAMI STOSOWALI SZTUCZNE OD-
DYCHANIE.

(f) Niezwykły fenomen medycyny zdarzył się niedawno w pewnym szpitalu w Chicago. Młody subiekt Frick zachorował na grype brzuszną, która spowodowała paraliż kiszki. Oddech zaczął słabnąć. Lekarze natychmiast zastosowali sztuczne oddychanie, by utrzymać pacjenta przy życiu. Ponieważ podtrzymywanie tego oddychania przestało siły fizyczne lekarzy, zarządził on pewnego rodzaju pogotowie z 25 kolegów chorego, którzy na zmianę, każdy po kwadransie pracowali masując pierś konającego. Ta wyjątkowa i pełna poświęcenia praca trwała bez przerwy pięć dni i tyleż nocy.

Cała Ameryka, uwładowiona przez dzien-

niki o tej niezwykłej walce ze śmiercią, z zapartym oddechem śledziła sprawozdania o stanie chorego. Frick niekiedy odzyskiwał przytomność i oceniał ogrom pracy, jaką podjęto celem uratowania mu życia, słabym uśmiechem i spojrzeniem dziękował kolegom za ich ofiarność. Lekarze żyli już najlepszym nadzieję i przepowiadali wyzdrowienie pacjenta lecz śmierć zwyciężyła. Po pięciu dniach Frick popadł w omdlenie, z którego już się nie obudził.

Piękną czyn 25 młodzieńców jest przedmiotem pochwał całego społeczeństwa amerykańskiego, które żywo odczuwa wszelkie objawy poświęcenia i miłości bliźniego.

TAM, GDZIE BYŁ BIBLIJNY RAJ...

Amerykański archeolog dr. Roy Andrews który spędził na poszukiwaniach naukowych w pustyni Gobi, twierdził iż udało mu się odkryć szczątki najdawniejszych ludzi. Pustynia Gobi była tym biblijnym rajem, skąd wziął początek rodzaj ludzki. Adam i Ewa nie mogli żyć gdzieś indziej, tylko w pustyni Gobi, która była pierwszym zakątkiem ziemi. uwolnionym z powłoki lodowej. Dr. Andrews natrafił na ślady przedpotopowego olbrzyma, którego nazwał baluchiterium. Potwór ten był mieszaniną konia i nosorożca i dochodził do 35 metrów wysokości. Kości baluchiterium znajdują się stale w najbliższym sąsiedztwie ludzkich szkieletów, z czego można wnioskować, iż było to domowe zwierzę pierwszych ludzi.

PACJENT ZAMORDOWAŁ LEKARZA.

(f) O wstrząsającej tragedii donoszą z Issoudun (Francja). W tamtejszym szpitalu przebywał w leczeniu niejaki Martin, częściowo sparaliżowany. Lekarz dr. Guipin z poświęceniem leczył go, lecz bez pomyslnych wyników. Pod wpływem cierpienia Martin widocznie popadł w obłąd, gdyż onekąd w ogrodzie szpitalnym spotkawszy dr. Guipina, strzelił doń dwukrotnie z rewolweru, kładąc swego dobroczyńcę trupem. Ujety, nie umiał wyjaśnić pobudek strasznego czynu.

SAMOBÓJSTWO TURCZYNEK POWO-
DEM PROCESU PRASOWEGO.

(f) W Konstantynopolu zakończył się oryginalny proces prasowy. Nedžeddin Sadyk-bey, redaktor jednego z dzienników, oskarżony jest o umieszczenie artykułu, w którym omawiając coraz bardziej szerzącą się epidemię samobójstw wśród młodych Turczynek, przypisuje ją — nieszcześliwej miłości. W tem twierdzeniu prokuratura dopatrzyła się obrazy narodu tureckiego (?). Nedžeddin i jego współpracownicy zostali uwięzieni. W procesie skazany został główny oskarżony na 5 miesięcy więzienia, inni dostali po 3 miesiące.

NOWY ŁAŃCUCH GÓRSKI NA
SYBERJI.

Rosyjski geolog Obuchow doniósł komisji geologicznej rosyjskiej Akademii Nauk o odkryciu przez siebie nieznanego dotychczas łańcucha górskiego w kraju Jakutów nad rzeką Indigirki. Łańcuch ten obejmuje przestrzeń tysiąca kilometrów długości i trzystu kilometrów szerokości. Szczyty jego sięgają wysokości 3.300 metrów.

TAJEMNICZE PROMIENIE.

Paryski „Journal“ zamieszcza notatkę o niesłychanej wagi odkryciu dokonanej przez kpt. Fulcranda, a polegającej na wywołaniu pożarów oraz na gaszeniu ich dowolnie z dalekiej odległości bez pomocy radioaparatu. Na polu ćwiczeń w Montpelier przeprowadzono próby, które dały doskonałe wyniki, potwierdzające doniosłość wynalazku, który pozostaje tajemnicą wojskową.

WOJEWICKI SKANDAL OBRAZOWY.

(f) Dobrego dyrektora ma rosyjskie muzeum historyczne. Pan ten, oraz podwładni mu urzędnicy uważali za stosowne dbać więcej o swą kieszeń, niż o jakieś tam „skarby sztuki“. Otworzyli wielkie skryzynie, w których leżały cenne obrazy z galerii cara i magnatów rosyjskich, poczem rozpoczęli handel wartościowymi malowidłami, sprzedając je za bezcen, od 3 do 30 rubli za sztukę. Takie przynajmniej ceny zapisywali w księgach gdyż w rzeczywistości znali się na istotnej wartości obrazów i sprzedawali je po znacznie wyższych cenach handlarzom zagranicznym. Między temi obrazami miał być oryginalny Rafael.

MOŻNA LECZYĆ GRUZIŁCE ZA PO-
MOCĄ OPERACJI.

Sławny chirurg niemiecki dr. Ferdinand Sauerbrunn oświadczył na kongresie lekarskim w Karlsruhe, że gruźlicę można leczyć zapomocą operacji. Uleczył on w ten sposób większą ilość osób.

Sprawy kolejarzy.

ILE PROCENT MOŻNA STRĄCĄC Z POKO-
ROW?

Na mocy rozporządzenia Mjn. Komunik. uposażenie służbowe pracowników kolejowych podlega zajęciu administracyjnemu lub sądowemu nie więcej, niż w wysokości jednej piątej części sumy uposażenia, przypadającego do wypłaty. Alimenty można strącać do wysokości 25 uposażenia, wtedy jednak pozostałe trzy piąte wolne są od wszelkich zajęć. Przy zbiegu strącać za alimenty i inne długie piąta część drieli się zarówno na alimenty i dług, druga zaś piąta część idzie wyłącznie na dalsze pokrycie alimentów (o ile pierwsza piąta część nie starczy). Wolne są zupełnie od wszelkich potrąceń: diety, koszty po. dróży, przesiedlenia, zapomogi i wsparcia na leczenie, pośmiertne itp. (z)

ODPRAWA EMERYTALNA KONDUKTORÓW.

Konduktorzy, przechodzący z innych Związków do Związku Drużyny Konduktorskich, z chwilą podpisania deklaracji członkowskiej mają prawo do otrzymania dla rodziny zapomogi po. śmiertelnej w kwocie 344 złotych za siebie i 173 złotych za żonę, a także w razie potrzeby mogą korzystać bezpłatnie z porady i obrony prawnej w wypadkach przewinień służbowych.

Prócz tego każdy członek, przeniesiony na emeryturę, otrzymuje jako odprawę emerytalną po 1 roku — 100 złotych, po 2 latach — 200 zł., po 5 — 500 złotych, od 6—10 lat — 1000 złotych, od 11—15 lat — 1500 złotych, od 16—25 lat — 2500 złotych. W razie śmierci członka z powodu nieszcześliwego wypadku rodzina dostaje 50 proc. przysługującej odprawy emerytalnej. Przysługę należy, iż tak poważnych zapomóg po wyłączeniu emerytury nie daje żaden ze związków kolejowych. (z)

Zbiór datków na Fundusz Wrzesiński.

Przemiany w nastrojach Wielkopolski.

(Korespondencja własna z Poznania).

Nastroje polityczne społeczeństwa wielkopolskiego ulegają w ostatnich czasach poważnej i gruntownej ewolucji. Zławsza stosunek Wielkopolski do rządów pomajowych oraz Marszałka Piłsudskiego, kształtując się coraz wyraźniej, ujawnia duże zmiany w niewzruszonych do niedawna poglądach wielkopolskiego społeczeństwa. Jest rzeczą niezmiernie ciekawą i charakterystyczną, iż Wielkopolska, terroryzowana przez szereg lat nieprzebiegającą w środkach kampania, objawiając zaczęła objawy szacunku i uznania dla obecnego szefa rządu dopiero dzięki przewrotowi majowemu, mimo że rozpętano najbardziej gwałtowną kampanię prasową przeciw przemowlowi własn. w Wielkopolsce.

By zrozumieć trwający obecnie proces zmiany orientacji politycznej w Wielkopolsce zważyć należy, iż psychika Wielkopolan nie mogła nie być czuła na te wielkie wartości, które wnosiły do naszego życia publicznego rządy pomajowe. Wyteplenie korupcji, ukrocenie sejmowładztwa i partakracji, ogólna poprawa sytuacji gospodarczej oraz sprawowanie władzy energiczne i uczciwe przez rządy pomajowe zdobyło dla nich zaufanie szerokiej kół społeczeństwa wielkopolskiego, które przedewszystkiem umie szanować się i autorytet oraz wrażliwe jest niesłychanie na punkcie spraw gospodarczych.

Konieczność dźwioła przełomu majowego zdaje się powoli przenikać w umysły, a krok Marszałka Piłsudskiego, za który w maju potępiano go w sposób najbardziej kategoryczny i bezwzględny staje się coraz bardziej zrozumiały.

To też rola prasy, która za cel postawiła sobie zwalczanie i zozydanie obecnego premiera, staje się niewdzięczniejszą z dnia na dzień. „Kurier Poznański”, który przez szereg lat dźwierzł prym w obrzucaniu obelgami i insynuacjami Marszałka Piłsudskiego, ograniczać się musi obecnie do atakowania rządu, jako całości, lub też poszczególnych ministrów, oszczędzając naogół premiera w obawie utraty nowych czytelników. W niepojętych napadach na Marszałka celiu natomiast tutejszy organ P. S. L. „Plasta „Włościanin” który wprost piełnił się w dniu Imienin Józefa Piłsudskiego obchodzonych zarówno w Poznaniu jak i w prowincji wspaniale, Akademia w sali tronowej zamku poznańskiego była świetną i imponującą manifestacją społeczeństwa wielkopolskiego świadcząca, że okres powszechny niemal niewiści i uprzedzenia do Marszałka należy już do przeszłości.

Fatalna kompromitacja p. Korfantelego w Chorzowie.

P. POSEŁ OGŁOSIWSZY SZUMNIE „AKADEMIĘ” WOLAŁ SIĘ NA NIEJ NIE POKAZAĆ.

Na niedzielę, 3 kwietnia, na godz. 4-tą po poł. p. Korfante w imieniu Chrz. Dem. zapowiedział powtórnie Akademię Poselską. Na tydzień przedtem rozdawano ulotkę p. t. „Chorzowanie” (skąd u p. Korfantego obudziła się nagle taka miłość do ludu, a szczególnie do Chorzowian, naprawdę trudno wiedzieć). Już o godz. 3-ej zaczęli zbierać się liczni obywatele miejscowi i z okolic. P. Korfante jak wiadomo twierdził że na przeszedł „Akademię” „niłani łobuzi” rozbili mu wiec. Czekano, co się stanie tym razem. Przeszła godzina trzecia, a „Jobuów” jednak nie było widać.

Około godziny czwartej ulica przed oberżą zapełniła się. Ogólna uwagę zwracały umundurowane oddziały powstańców, które w karnym szyku wojskowym przemaszerowały do Chorzowa. Zjawił się i znaczny oddział policji w pełnym rynsztunku z hełmami. Wobec spokojnej postawy braci powstańczej, policja nie nie miała do czynienia.

Wstęp na salę był tylko za zaproszeniami. Jednakże „komitet” organizacyjny pod naporem zdecydowanej woli obecnych, zmuszony był otworzyć wolny wstęp na salę, która w jednej chwili zapełniła, się ludźmi. Jednakże ku zdziwieniu zebranych ani p. Korfante, ani też „komitet” przy stole „prezjdialnym” nie ujrano. Cóż było robić? Prze czekano 15 minut. Obecni przeknali się że p. Korfante „skończył się politycznie”.

Wiec, a jeśli kto chce „akademię”, została zakończona, przyczem odśpie-

wano pieśń „My Pierwsza Brygada”. Zebrani opuścili salę na wezwanie prezesa pow. katowickiego Zw. Powst. Śl. p. Kull. Powstańcy, zorganizowani w baon, w składzie czterech kompanij, pod d-twem instruktora powiatowej K-dy Katowice p. Wróbla przemaszzerowali przez Chorzów następnie odśpiewali „Rotę” — Kononickiej, poczem krótko przemówił p. prezes Kula, dziękując braci powstańczej za dzielną postawę i karność. Po przemówieniu wzniesiono entuzjastyczny okrzyk na na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, Jej Pierwszego, nieustraszonego obywatela Marszałka Piłsudskiego i Jej dzielnego przedstawiciela — Wojewody dr. Grażyńskiego.

Tyle o t. zw. „Akademii Poselskiej” pana Korfante, którego brak odwagi cywilnej, napiętnował nawet obecny poseł Polkis, niedawny kolega partyjny. Teraz troszkę „de personis”. Zauważono smętnego p. Palędzkiego. Testamentowi ś. p. oica swego (o czem pisał swego czasu „Polonia”) uczynił zadość — milczał jak posąg.

Komendantowi miejscowego komisarjatu policji p. aspirantowi Salomonowi należałoby poradzić nieco spokoju bo zbytne zdenerwowanie szkodzi, — zwłaszcza gdy niera czem się przejmować. Wreszcie p. Korfante mu radzimy nie pukać do serc uczciwych obywateli niedoręcz. ulotkami. ale bardzo mocno w pierś siły uderzyć i rozpocząć okres pokuty za tak liczne grzechy.... Obecny.

Mownica publiczna.

Odpowiedź „Polonii”.

W numerze 83 „Polonii” pod nagłówkiem „Niedopuszczalne metody” zjawił się artykuł, który napada na mnie jako prezesa „Strzelca”. Zbrodnia moja polegała na tem, że samowolnie wystąpiłem telegramem prof. Jachimieckiego, odwołując jego wykład „o muzyce francuskiej” w dniu 19 marca.

Sprawa miała następujący przebieg: Gdy Związek Strzelecki i Powstańców już dawno opublikowały u nas uroczysty wieczór na cześć marszałka Piłsudskiego, to po kilku dniach uirziliśmy się z zdumieniem afisze, zapowiadające, że z ramienia Macierzy szkolnej w dniu 19 marca wygłosi wykład prof. Jachimiecki o muzyce francuskiej. Oburzenie nasze było tem więk-

sze, że program chóru śpiewackiego, przeznaczony dla nas, ogłoszono także i na afiszach Macierzy. Postępowanie takie uważałem ogólnie jako prowokację i chęć znieważenia uroczystości na cześć Marszałka Piłsudskiego. Cóż zrobiliby wobec takiego faktu każdy inny prezes „Strzelca”? Oczywiście zwróciłby się do prezesa Macierzy o wyrozumienie. To też chciałem zrobić. Jednak z powodu jego nieobecności i krótkiego terminu, byłem zmuszony na własną rękę wysłać telegram następującej treści: „Prosimy odczytać wykład na inny dzień, gdyż odbędzie się u nas w tym samym czasie uroczystość na cześć Piłsudskiego, a my też chcemy wykładu słuchać. Strzelec.”

O tem osobiście uwiadomilem na drugi dzień prof. Króla i nastąpiła między nami ugoda, że wykład się odbędzie a chór będzie brał udział na wykładzie i na uroczy-

stości. Mimo to z nieznanym mnie powodów wykład się 19 bm. nie odbył. Czy postępek mój jako prezesa „Strzelca” był niekulturalny, niechaj osądzą czytelnicy Polskiej Zachodniej.

Dojść tylko jeszcze, że nie interwenowałem u nikogo, by przeszkodził wykładowi p. Latnika, znanego przeciwnika Marszałka Piłsudskiego, a to jedynie dlatego, że miał się on również odbyć z imienia „Macierzy”.

Adamczyk Jan

Prezes oddziału strzel. w Cieszyńie.

Falszywa opinia „Wiarusa Polskiego”.

Wychodzący w Lille, we Francji, organ wychodźstwa polskiego, redagowany przez p. Brejskiego, zamieścił w Nr. 59 z dnia 11 marca br. artykuł pod tytułem: „Wychodźcy a Emigranci”, podpisany przez redaktora Brejskiego.

Treść jednego ustępu powyższego artykułu musi być w imię prawdziwej oceny istotnych zasług ludności śląskiej ująć zmianie, aby nie wprowadzać w szereg wychodźstwa niezadowolonia i balamuctwa.

Ustęp ten brzmi następująco:

„To też z pośród wychodźców rejsko-westfalskich wyszedł cały szereg wielkich patriotów, zasłużonych dla Polski. W walce z Niemcami w powst. poznańskim pierwszy legł za Polskę westfalski, Franciszek Ratajczak — powstał na Śląsku zrobili i plebiscyt wygrali westfalscy i przejechi ich duchem działacze „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego”.

Otóż uznajemy całkowicie, a nawet podziwiamy patriotyzm Polaków w Westfalji, czynimy również pamięć bohatera, ś. p. Ratajczaka, lecz nie możemy się zgodzić na pogląd, że plebiscyt śląski wygrali westfalscy, a nawet powstał.

Jest to sąd, wyolbrzymiający zasługi Polaków, mieszkających czasowo w Westfalji, a pominięcie niesłuszne stałych mieszkańców Śląska.

Jak wiadomo w powstaniu brało udział przeszło 40,000 ludności śląskiej, z westfalskych z tej ilości brało udział w powstaniu około 5,000, co zaś do plebiscytu, to wiadomo, że wielu westfalskich emigrantów głosowało właśnie za Niemcami.

Jeżeli zaś chodzi o zasadnicze nasze stanowisko, to jesteśmy przeciwni stanowisku p. Brejskiego, który wyodrębnił westfalskych w jakiś odrębny szereg dzielnicowy ludności polskiej.

Kwiecień

w kalendarzu kościelnym, historycznym i zwyczajowym.

Czwarty z rzędu miesiąc w naszym kalendarzu nosi piękne imię „kwietnia”, a to dlatego, że w nim rozpoczyna się kwitnienie kwiatów. W dawnych czasach jednak w języku staropolskim nazywano go nie tak pięknie bo „Izykwitem”, prawdopodobnie z tego powodu, że łudzi i zwodzi kwiaty swoją niestabilną pogodą. W innych językach otrzymał kwiecień nazwę z łacińskiego „Aprilis”, pochodzącego od słowa aperire = otwierać, mianowicie nowe lato, czyli wiosnę. W kalendarzu starożytnym był kwiecień drugim miesiącem w roku posiadał tylko 29 dni, a nie jak dzisiaj 30.

W kalendarzu kościelnym nadaje kwietniowi szczególne znaczenie wypadające najczęściej w nim święta wielkanocne, poprzedzone Wielkim Tygodniem. Z niedzieli oprócz wielkanocnej ważną jest zwłaszcza pierwsza po Wielkanocy, t. zw. Biała albo Przewodnia, będąca pamiątką, że aż do niej od Wielkiej Soboty nowocześnie niosli białe szaty i w niedzielę Białą je zdejmowali. Z świąt, których pamiątkę Kościół obchodził w kwietniu czci lud polski szczególnie św. Agnieszka (12. IV.), św. Wojciecha (23. IV.), św. Jerzego (24. IV.) i św. Marka (25. IV.). Św.

Wojciech, arcybiskup Pragi (czeskiej), apostoł Prus, jest jednym z ulubionych patronów naszego kraju. Pochodził on z możnej rodziny czeskiej, był bardzo wykształcony i skończył sławną w owych czasach szkołę katedralną w Magdeburgu pod kierunkiem arcybiskupa Adalberta, który przy bierzmowaniu dał mu swoje imię. Zostawszy arcybiskupem w Pradze, opuszczał św. Wojciech kilkakrotnie swoją djecęję zrazony rozwiastem obyczajami, jakie wówczas w Czechach panowały. W r. 905 wybrał się na Węgry, niosąc tam ewangelję. W powrocie zatrzymał się w Krakowie i tu na środku rynku stojąc, głosił słowo Boże. Ale po powrocie do Pragi nie mógł tam wytrzymać i wybrał się do Prus, aby pogański ten kraj nawrócić. Spędziwszy zimę w Gnieźnie u Bolesława Chrobrego, wyruszył w r. 997 do Prus i tam poniósł śmierć męczeńską za wiarę z rąk pogańskich Prusaków dnia 23 kwietnia 907 r. Bolesław Chrobry wykupił jego ciało, płaciąc zań tyle srebra ile ważyło i sprowadził je z wielką czcią do Gniezna, gdzie dzień spoczywa. 24 kwietnia jest dniem św. Jerzego, patrona rycerzy słowiańskich. Jego wizerunkiem ozdabiano zbroje rycerskie, było też jego imię używane podczas pasowania na rycerza. W dniu św. Marka jest u nas piękny stary zwyczaj wychodzenia z procesją w pola, dla uproszenia błogosławieństwa dla nich przed wsiensiem zasiewami. Dawnymi czasy w dniu tym ob-

chodzono granice wsi, a na kopcach granicznych chłostano młodych chłopców, aby sobie zapamiętali, gdzie biegnie granica ich wsi. Rolnicy uważają pilnie na pogodę w dniach św. Wojciecha i św. Marka, bo przysłowie mówi: „Kiedy grzmni w świętego Wojciecha, rośnie w polu pszenica”; „Na św. Marka późny siew owsa a wczesna tatarska”.

Z pamiętnych wydarzeń historycznych przypadają w kwietniu następujące rocznice, o których należy pamiętać: 1. IV. 1548 umiera w Krakowie król Zygmunt Stary, w czterdziestym roku panowania a 81-szym życia; 3. IV. 1025 śmierć Bolesława Chrobrego w Poznaniu; 6. IV. 1361 założenie Akademii krakowskiej, z której rozwinął się Uniwersytet Jagielloński, jeden z najstarszych w północno-wschodniej Europie; 9. IV. 1241 krwawa bitwa z Tatarami pod Lignicą na Śląsku; 11. IV. 1090 śmierć króla Bolesława Śmiałego; 18. IV. 1576 uroczysty wjazd Stefana Batoryego do Krakowa po wybraniu go królem polskim; 23. IV. 907 śmierć męczeńska św. Wojciecha; 25. IV. 1338 koronacja Kazimierza W. Krakowie; 30. IV. 1632 śmierć Zygmunta III. króla Polski i Szwecji w Warszawie.

Pod względem zwyczajów i obchodów ludowych jest kwiecień bardzo bogaty, głównie dzięki wypadającym w nim najczęściej Wielkanocy. Stale do dnia 1-go kwietnia przywiązany jest zwyczaj t. zw. „prima aprilis” polegający na zwodzeniu i żartobliwym okla-

mywanu dla wyśmiania nieopatrznych. Zwyczaj ten jest znany w całej Europie, ale skąd się on wziął, dotychczas nie dało się stwierdzić. Jedni dopatrują się w nim pamiątki odświatania Chrystusa od Annasza do Kajfasza, inni przypuszczają, że jest on zabawką jakiegoś pogańskiego, może celtyckiego obchodu związanego z nadszcieniem wiosny. Jeszcze inni wreszcie uważają go za pokrewny ze zwodniczą i zmienną pogodą kwietniową. O zwyczajach i obchodach ludowych zachowywanych dotychczas przez nasz lud w czasie wielkiego Tygodnia i świąt Wielkanocy napiszemy, gdy nadejdą.

Przysłowia i wróżby ludowe w kwietniu odnoszą się głównie do jego niestabilnej pogody, do błędów w przedwiośnie, pracy wiosennej i prognozykows na żniwa. Do zwodniczości i zmienności odnoszą się: „Kwiecień — plecień: wczół przepłata wiosnę, jesień, zmnę, lato”; Z prognozykows zaś najcharakterystyczniejsze: „Ciepłe deszcze w kwietniu, rokujna pogodna jesień”; — „Grzmot w kwietniu dobra nowina, już szron roślin nie poślina”; — „Kwiecień, gdy suchy, nie daje dobrej otuchy”; — W kwietniu zaczyna już wiosna swoje panowanie: „Na kwietniu lada z czego wianek upiecł”; — Konczy się i przedwiośnie: „Przyjdzie kwiecień, ostatek z gumna wymieciem”; — Ostrzeżenie też przysłów: „Pierwszy kwiecień, bajek pletnia”; „Prima aprilis: nie czytaj, nie słuchaj, bo się omylisz”. J. Zabzdrowski.

Z Teatru Polskiego.

Rozwódka.

opierka w 3 aktach L. Falla.

Dla swej prostoty i szczerości tematu, jak i dla niebanalnego podkładu muzycznego, posiada „Rozwódka” w teatrach wcale bogatą tradycję, stanowiąc w dziale t. zw. „muzyki lekkiej” atrakcję interesującą o nierzadko niełatwym powodzeniu. Miłoścy która w pewnej kategorii twórczości teatralnej doby ostatniej schodzi, jak to słusznie zauważył w niedawnej prelekcji Kornel Makuszyński — do rzędu „śliskiego rekwizytu teatralnego” — reprezentuje w „Rozwódce” właściwy jej charakter, t. j. czystość i nieklamany sentyment rozmarzenia. Dlatego dobrze się stało, że p. Domosławski, będąc obok reżysera opery p. Stępniewskiego, jednym z głównych filarów zdrowego kierunków i wysokiego poziomu artystycznej działalności katowickiego teatru, slegnął właśnie do repertuaru dawniejszego, który mimo wszystkie nowatorsko-obłędne skurcze, pozostanie tak dla teatru, jak i dla teatralnej publiczności, skarbnicą nieprzebraną.

Wykonaniu wczorajszego przedstawienia poświęcono wiele serdecznej uwagi i duża suma nakładu pracy i osiągnięto zaskonny efekt. Zadowolenia i pogodnego rozważenia nie tylko dla licznego audytorium, ale o ile uważałem, także dla wykonawców. A to efekt zasadniczy i zasługa wielka! Na to dał Wam Bóg talent, zdobyście krzepiące ducha, nieśli jednocześnie wesoły, zdrowy śmiech i ukojenie wśród tepej szarżyny życia. To Wasze posłannictwo i to Wasz cel jedyny!

Byłicie wszyscy wczoraj doskonali: znakomity w wyrazie i mimice Domosławski ze swym, pozostawiającym podłym humorem i przytulną „rozwódka” p. Lubiez wnosząca stale na scenę wiele wdzięku i dziewczęcego uroku rozbrajająca wesołą konduktorką wagonów sypialnych i zarazem doktor wszech nauk filozoficznych Sendecki, niebezpiecznie zalotna redaktorka czasopisma „Wolna miłość” p. Czerwikówna (kostium szafirowy w obrazie trzecim b. efektowny i ładny) wreszcie „rozkończalony” atmosfera premierowego wieczoru p. Marjański, który tym razem zastosował z powodzeniem nutę szczerości i prawdy w roli niecierpliwie rozwiedzonego małżonka. Sympatyczna para, wzorowo dochowująca wierność małżeńską, byli pp. Zdanowska i Kopciuszewski. Pozostali wykonawcy rol drugoplanowych w osobach: pp. Karasiński, Wołoszka, Jastrzebski, Kocurka, Syrczowski, Fito i Zubrzycki, sekundowali dzielnie, przyczyniając się chwalebnie do utrwalenia sukcesu „Rozwódki”. Taniec hiszpański zaprodukowany przez miłą gronadkę baletowa cieszył się gorącym uznaniem publiczności. Cieniem w wykonaniu całości było niewłaściwe potraktowanie roli Adelliny, tracące mocno a niepotrzebnie nocnymi „duchami z ulicy”.

M. Sob.

Ludność polska w Gdańsku ma dość szykan.

GOTOWA JEST UCIEC SIĘ DO STRAJKU SZKOLNEGO.

Gdańsk. W sejmie gdańskim pos. Moczyński podkreślił, że ludność polska domaga się bezwarunkowo tych samych warunków rozwoju kulturalnego, jakie posiada ludność niemiecka, rozwoju wolnego od wszelkich szykan i postanowień wyjątkowych. Ludność polska żąda stanowczo faktycznego równouprawnienia, zagwarantowanego jej w konstytucji i w traktacie pokojowym. Szykany zmuszają ludność polską do podjęcia energicznej walki z systemem stosowanym przez władze w m. Gdańsku.

P. Moczyński wspominał także o szykanach w postaci odbierania paszportów obywatelom narodowości polskiej i pozbawiania ich bez żadnego powodu obywatelstwa. Postępowanie to pozostaje w związku ze zbliżającym się terminem wyborów do sejmiku gdańskiego i ma na celu zmniejszenie ilości głosów polskich.

Posł Moczyński wykazał, że senat gdański nie ma powodu do triumfowania z wyniku narad genewskich, albowiem teza polska w Genewie znalazła ogólne uznanie i delegacja gdańska musiała zastosować się do polskiego punktu widzenia.

Gdańsk. Odbyło się tutaj doroczne walne zgromadzenie Polskiej Macierzy Szkolnej. Sprawozdanie, dowodzące niesłychanej i ofiarnej pracy Macierzy zebrani przyjęli burzliwie oklaskami i wybrali ponownie dawny zarząd. Przewodniczący pos. Moczyński wskazał na niesłychanie krzywdzące traktowanie sprawy szkolnictwa polskiego przez senat gdański. Postępowanie wywoływało wzbурzenie wśród ludności polskiej w Gdańsku, która zdecydowana jest zastosować najostre środki, nie wyłączając nawet strajku szkolnego.

Rozbudowa Gdyni.

Gdynia. Bank Gospodarstwa Krajowego w Gdyni otrzymał kredyt pół miliona złotych na cele budownictwa prywatnego. Kredyty będą udzielane głównie na wykończenie budynków już rozpoczętych. 30. marca rozpatrzone będą oferty na budowę gmachu administracyjnego miejskiego w Gdyni.

Odczuwa się w Gdyni brak mierników. Wszystkie pomiary dokonywane były przez sprowadzonych z pobliskich miast fachowców, zwłaszcza brak jest przysięgłego miernika, inżyniera z siedzibą w Gdyni. — Ostatnio kilku dziennikarzy zagranicznych zwiedzało port w Gdyni.

Gdynia. — Rada miejska miasta Gdyni uchwaliła zaciągnąć pożyczkę 2 terminową w wysokości 175 złotych na budowę

wodociągów, oraz 150 tys. na budowę kolonii urzędniczej i 100 tys. na budowę gmachów dla administracji. Poza tem uchwalono wcielić do miasta parcele i domeny Orłowa.

ZNACZNE PRZYWILEJE DLA PRZEDSIĘBIORSTW W GDYNI.

Na podstawie projektu Min. Przemysłu i Handlu przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, powstałe w Gdyni, otrzymają daleko idące ulgi: Nie będą opłacały podatku obrotowego, a niektóre zwolnione zostaną i od podatku przemysłowego. Część ulg stosowana będzie do 1935 r., inne nawet do 1940 roku. Wszystkie spółki prawo-handlowe, które powstały w Gdyni w ciągu najbliższych 5-ciu lat, zwolnione zostaną od wszelkich opłat i podatków, związanych z założeniem przedsiębiorstwa.

(K) Śmiałość amerykańskich dla bezrobotnych i biednych. Bezrobotni, biedni itp., którzy jeszcze posiadają talony, uprawniające do otrzymywania smalcu amerykańskiego, wydawane przez Magistrat m. Katowic, zechcą się zgłosić u kupca Kasprzaka w Katowicach, przy ul. Mickiewskiej nr. 55. Powyższe dotyczy tylko pentetów, zamieszkałych na obszarze Wielkich Katowic.

(K) Sklepy. Zarząd Stow. Sam. Kupców w Katowicach zawiadamia, że w niedzielę, dnia 10. bm. (jak i w ubiegłą niedzielę) sklepy w Katowicach będą otwarte od godz. 12 do 6 wiecz.

Z Katowickiego

(K) Komitet obchodu uroczystości 3 Maja w Małej Dąbrowce. Staraniem miejsc. koła ZOKZ w M. Dąbrowce, dnia 31. marca br. odbyło się posiedzenie przedstawicieli wszystkich miejsc. pol. towarzystw, na którym wybrano Komitet obchodu uroczystości 3 Maja, składający się z zarządu Z. O. K. Z. i Klubu Polskiego.

(K) Zwłoki noworodka w Nowej Wsi, Dnia 30. o godz. 16.30 podczas czyszczenia dołów kloacznych w Nowej Wsi, przy ul. 3 Maja 21, niejak Józef Bugiel, zamieszkały tamże, znalazł zwłoki noworodka, które odatowano do koscioła szpitala hutniczego w Nowej Wsi.

Z Świątobliwickiego

(S) Uroczysta Akademia w Król. Hucie, Dnia 10. bm. o godz. 6 wiecz. w wielkiej sali „Hotelu Hr. Reden” w Król. Hucie, stroniem miejsc. koła ZOKZ, odbędzie się Uroczysta Akademia ku uczczeniu 5 rocznicy koronacji Jego świątobliwości Papieża Piusa XI. W Akademii wystąpi sławny w całej Polsce Chór Cecylijański z Krakowa, pod osobistym kierownictwem znakomitego dyrygenta i sławnego kompozytora O. O. Barnardisa Rieszego. Ceny miejsc od 3,00 zł. do 0,50 zł. Bilety wczelniej do nabywa w firmie E. Wacław i K. Cieślinski w Król. Hucie, przy ul. Wolności nr. 5. Dochód z Akademii przeznaczony dla biednych dzieci, przysługujących do I. Komunii św.

Program uroczystości następujący: Część I. Hymn Papieski, odegra orkiestra 75. pułku piechoty. II. Słowo wstępne. III. Chór Cecylijański odpiewa:

1. Rizi — Wini na krzyżu, chór męski.
2. Brahms — Dawno wieczorny, chór męski.

3. Rizi — Ego antem, chór męski.
4. Rizi — Ninnanna marina (Kolysanka morska).
- IV. Dlaczego składamy hold Papieżowi, wypowiedzi ks. kapłan Milik.
- Część II. V. Chór Cecylijański odpiewa:
1. Rizi — Impresja deszczowa (słowa Pałowski).
2. Rizi — Słupy telegraficzne (słowa Galuski) solista p. H. Szymian.
3. Rizi — Chór mnichów (z legendy św. Franciszka).
4. Perosi — 3 Responsorja: a) In monte Oliveti. b) Christus est anima mea. c) Velma tempit.
- VI. Deklamacja: Lódz Piotrowa — J. Balickiego, wygłosz. prof. Wład. Krysa.
- VII. Chór Cecylijański odpiewa: 1. Rizi — Miserere (psalm pokutny).
2. Haller — Tu es Petrus.
- VIII. a) Cud nad Wsią — poemat symfoniczny, J. Kosciński. b) „Egmont” — uwertura, L. Beethoven. c) Hymn narodowy Polski, odegra orkiestra 75. p. p.

(S) Komisja Oświatowa przy T. N. S. W. w Król. Hucie. Przy kole miejsc. T. N. S. W. w Król. Hucie powstała komisja oświatowa, która polskim zwyczajem i stowarzyszeniem może dostarczać prelegentów na miesięczne zebrania. Z działalności tej komisji mogą korzystać: Król. Huta, Nowe Hajduki, Wielkie Hajduki, Klimzowiec, Michałowice, Maciejkowice, Chorzów, Łagiewniki, Chropaczów, Lipiny, Piasniki i Świątobliwice. Zarządy towarzystw winny zgłaszać zapotrzebowanie prelegenta na 2 lub 3 tygodnie przed terminem zebrania u p. Irenej Juchnowiczówny, naucz. żel. gimnazjum Król. Huta, Chrobrego 21. Przy zgłoszeniach można stawiać żądania co do tematu odczytu.

(S) Wieczór fortepianowy ku uczczeniu Chopina w Król. Hucie. Kasyno Polskie w Król. Hucie urządza w Środę, dnia 6. bm. zapowiadany przed kilkunastu dniami, wieczór fortepianowy dla uczczenia pamięci naszego genialnego kompozytora Fryderyka Chopina, którego pomnik nadzwyczajnie uroczyste przy udziale delegatów wszystkich państw europejskich; odsłonięto 14. listopada 1910 r. w Warszawie. Program koncertu dla sposobność słuchaczom do wszechstronnego zapoznania się z wspaniałym rozwojem twórczości genialnego kompozytora, a wykonanie utworów orze znanego i cenionego pianiste wybitnego interpretatora i znawcę Chopina p. Franc. Zachare, profesora Konserwatorium Śląskiego, gwarantuje najwyższy artystyczny poziom tego wieczoru. Wieczór Chopinowski odbędzie się w auli Gimnazjum Klasycznego (ul. Gimnazjalna 1. 6) w Król. Hucie.

(S) Rok szkolny w Szarleju odbędzie się dnia 8. bm. w gmachu Urzędu Gminnego dla Szarleju i W. Piekary.

(S) Zebranie zarządu i wydziału O. M. Kasy Chorych w Łagiewnikach odbędzie się dn. 7. bm. w restauracji p. Demruka, przy ul. Bytomskiej Nr. 34.

(S) Wykluczenie ze Zw. Powst. Śl. Powiatowy Zarząd Zw. Powstańców Śl. wykluczył p. Ogińskiego, członka grupy miejscowej Godyla, ze Związku ze względu na to, że działał na szkodę Związku.

(S) Kacik szachowy. Bawiaci w Król. Hucie znany krakowski szachista Rubinstein na skutek zaproszenia go przez Sekcję szachową kółka kult.-ośw. „Damroth” w Król. Hucie, rozegrał w dniu 29. marca w Hotelu Polskim, simulant (partie zbiorowa) z 20 graczami z rezultatem: wygranych 16 remis 3 przegrane. 2. Przy tej sposobności należałoby zaznaczyć, że Sekcja szachowa przy tow. kult.-ośw. „Damroth”, dzięki życzliwemu poparciu Dyr. „Szkolno-terme”, rozwija coraz żywszą działalność, zainteresowując nią coraz więcej siery szachistów śląskich.

Z Pszczynskiego

(P.) L. O. P. P. w pow. pszczyńskim. Starostwo w Pszczynie wczelno wszystkich naczelników gmin do energicznego poparcia akcji L. O. P. P. Przed wszystkim chodzi o rychłe wykonanie lotniska w Katowicach. Na naczelników gmin nałożono obowiązek wyznaczyć z oszczędności roku ubiegłego pewną kwotę na rzecz L. O. P. P. w tych miejscowościach, w których dotychczas te koła nie istnieją.

Wiadomości bieżące.

TEATR POLSKI.

REPERTUAR.

Poniedziałek dnia 4 kwietnia „Niziny” Cieszyń.

Poniedziałek, dnia 4 kwietnia „Tajemnica wiodzenia” Tarnowskie Góry.

Wtorek, dnia 5 kwietnia „Rigoletto” (występ Olgi Oligny).

Wtorek, dnia 5 kwietnia „Tajemnica wiodzenia” — Rybnik.

(K) Kupony nr. 6 działu zagadkowego, których w numerze sobotnim nie mogliśmy zamieścić z powodu nawalu wiadomości bieżących, zamieszczamy dziś na str. 2 pisma.

(K) Koncert Olgi Martusiewicz i St. Mikuszewskiego w Katowicach. Staraniem sekcji muzyki i śpiewu komisji zarządu głównego Związku Pol. Nauczyc. Szkół Pow. w Katowicach, odbędzie się w Środę, dnia 6 kwietnia br. o godz. 7 p. pół wieczorem w auli Państwowego Gimnazjum w Katowicach (ul. Mickiewicza) koncert znanej, utalentowanej pianistki Olgi Mazurkiewicz, która świetnie występowała zagranicą, a ostatnio w

Warszawie, Łodzi, Krakowie i wielu miastach prowincjonalnych zdobyła sobie wielkie uznanie prasy i publiczności. W koncercie bierze również udział znakomity wirtuoz-skrzypek Stanisław Mikuszewski, który koncertem w Paryżu wzbudził ogólny podziw i uznanie tamtejszej prasy. Program obejmuje utwory: Albeniza, Boccheriniego, Chopina, Debussiego, Elgara, Friedmana, Griega, Mozarta, Pagnaniego, Kreislera, Sarasatego. Bilety nabywać można wczelniej w „Księgarni Polskiej” w Katowicach, ul. Poprzeczna 2.

(K) W sprawie podatku gruntowego. Listy wymiaru państwowego podatku gruntowego za rok bież. miasta Katowic są wyłożone do publicznego wglądu w czasie od 5 do 19 bm. i to dla płatników zamieszkałych w dzielnicy I i II w ratuszu dzieł. II pokoju 17, (dawniej Bogucice), dla płatników z dzielnicy III i IV w dawniejszych biurach gminnych. Zapłata tego podatku wraz z 10 proc. dodatkim państwowym i 50 proc. dodatkim gminnym ma nastąpić również w przeciągu 14 dni w kasach podatkowych właściwej dzielnicy. Po upływie tego terminu nastąpi przymusowe ściąganie. Zobowiązani do uiszczenia podatku nie otrzymają osobnych powiadomień. Niemiejsze dotyczy tylko gruntów niezabudowanych.

(K) Dookoła wykonania reformy rolnej na Śląsku. W poniedziałek 4. bm. w kancelarii adwokackiej p. marszałka Wolnego spisaną zostanie akt notarialny powstałej instytucji pod nazwą Śląskie Tow. Osadnicze „Ślązak”, które ma być pomocną przy wykonaniu reformy rolnej na Śląsku.

(K) Z życia Pol. Stow. Inżynierów i Techników Wojew. Śl. W wyborach uzupełniających do Rady Stowarzyszenia został wybrany pp. Ludwik Brzezowski, Wincenty Czechowicz, Eug. Górkiwicz i Bronisław Kobylński. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: pp. Józef Jasulek, Wacław Szymański i Bartłomiej Tokarski. Do sądu koleżeńsk. pp. Adam Gromnicki, Kaz. Przyłuski i Stanisław Zaleski.

Wzwanie to niezawodnie spotka się z szczerem uznaniem całego polskiego społeczeństwa. (K.)

(P) Zapomoga dla dzieci przystępujących do I. Komunii św. w Pszczynie. Jak się dowiadujemy, na następne posiedzenie Rady Miejskiej w Pszczynie ma być rozpatrywana sprawa przyznania subwencji dla niepełnosprawnych dzieci, przystępujących w b. r. do I. Komunii św.

(P) Szczepienie opsy w Starej Wsi. We wtorek, dnia 5 bm. odbędzie się w Starej Wsi w lokalu p. Spyrzy szczepienie opsy dzieciom w wieku od 1 do 12 lat.

(P) Kradzież z włamaniem w Łędninach. W nocy z dnia 27 na 28 marca br. nieznani sprawcy, przez wydobycie szyby w oknie, włamali się do mieszkanki Rozalii Wagatyl w Łędninach i skradli 2 ubrania męskie, parę trzewików męskich oraz portfel z zawartością 4.000 zł. i kwiatami. Dochodzenia w toku.

(P) Pożar w Pawłowicach. Dnia 30. marca br. wybuchł pożar w budynku Maksymiliana Szmy, w Pawłowicach. Szkoda, wyrządzona przez pożar, wynosi około 4.000 złotych.

(P) Pożar w Łaziskach Średnich. Dnia 27. marca br. wybuchł pożar w domu Marii Czapl, w Łaziskach Średnich, który zniszczył cały dach, wyrządzając szkodę na 2000 złotych.

(P) Godziny urzędowe w magistracie w Miłkowie ustanowiono z dniem 1 kwietnia b. r. od godz. 8 do 3. Godziny przyjęć od 8 do 12.

(P) Targ na konie i bydło w Pszczynie odbędzie się dn. 6 bm., a jarmark dn. 7 bm.

(P) Rekolacje dla Intelligencji w Pszczynie, rozpoczynają się w bieżącym roku w niedziele palmowa.

2 Rybnickiego

(R) Budżet m. Żor ustalony w b. r. w kwocie 301.820,17 zł. W wydatkach budżet m. i. przewiduje: na brukowanie ulic 19.420 zł., na oświetlenie 74.654 zł., na cele zdrowotne 48.841 zł., na cele dobroczynne 20.500 zł., na bezpieczeństwo publiczne 12.100 zł.

(R.) Inwestycje dokonane w śląskim źródłowsku. Jastrzębie-Zdrój w b. r. W Jastrzębie-Zdroju na Górnym Śląsku w pow. Rybnickim dokonano w b. r. szeregu prac inwestycyjnych a mianowicie: wprowadzono oświetlenie elektryczne, wybrukowano szereg dróg, wyposażono zakład elektroterapię w szereg nowoczesnych urządzeń, zorganizowano sanatorium wojskowe, lecznicę Spółki Brackiej, oraz specjalny zakład leczniczy dla dzieci. Zakład kąpielowy w Jastrzębie zawiera solanki jodowo-bronowe równo co do jakości ze źródłami w Rabce.

2 Lublneckiego

(L) Pożar w Drużalni. Dnia 28. marca br. wybuchł pożar w Drużalni, w domu Wilhelma Krycia, wyrządzając szkodę około 2.500 złotych. Dochodzenia ustaliły, że pożar powstał z podłożenia ognia.

2 Cieszyńskiego.

(C) Egzaminy dojrzałości w Cieszynie, w bieżącym roku szkolnym rozpoczynają się jak następuje: w państwowym gimn. dnia 7 czerwca br., w państwowym seminarium nauczycielskim żeńskim 14. czerwca br., w państwowym seminarium nauczycielskim męskim w Bobrku dnia 19 czerwca br. (w).

(C.) Znalezione klucze można odebrać w Dyr. Pol. w Bielsku, w godzinach urzędowych.

(C) Pożar w Jasienicy. Dnia 30. marca br. wybuchł pożar w drewnianym budynku J. Koeniga w Jasienicy. Pożar zniszczył stodołę, stojącą obok budynku, w której były zapasy słomy i siana. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Szkoda wynosi około 10 tys. złotych.

(C) Włamanie do kasy urzędu gminnego w Kamienicy. W nocy z dnia 30 na 31 marca br. nieznani sprawcy usiłovali rozbić ogniotrwałą kasę w urzędzie gminnym w Kamienicy. Spłoszeni sprawcy, zbiegli, wyrządzając szkodę, wynoszącą około 150 złotych, która powstała przez uszkodzenie kasy. Dochodzenia w toku.

WSZECHPOLSKA WYSTAWA PSÓW RASOWYCH.

Podobnie jak w 1925 r. odbędzie się w końcu maja 1927 r. w Warszawie druga z kolei Wszechpolska Wystawa Psów Rasowych, na której będą wystawiane psy rasowe: myśliwskie, obronne i policyjne oraz pokłowe. Komitet Wystawy Psów Rasowych w Warszawie mieści się przy ul. Kopernika 80.

Ruch sportowy.

O mistrzostwo Polski w boksie.

Pierwszy dzień walk.

Mistrzostwa bokserkie na rok 1927 powierzył Polski Związek Bokserki — Śląskiemu Związkowi do zorganizowania. Poza okręgiem pomorskim były obsłane wszystkie okręgi.

Walczący w wadze muszej Mwecko i Gór. Śl. waga 49 kg. btle Bałowicza Łódź (50 kg.) w trzecim starciu na punkty. Marczak (Łódź) 53 kg. Wagner Lwów — Czarni, waga 52 kg., waga kogucia. Walka ta stała na bardzo niskim poziomie, tak, że sędzia zmuszony był w trzeciej rundzie przerwać. Szulc (Unia) Poznań — Pyka B. K. S. Król. Huta, waga kogucia. Walka była nieco ciekawsza. Sędziowie przyznali zwycięstwo na punkty Pyce. Iwański (Unia) — Poznań — Cymbal. (Lwów) — K. S. Cyszaniewicz, waga półciężka. Znaczną przewagę Iwańskiego, który też odnosi zwycięstwo na punkty. Lwowianin bronili się bardzo dzielnie. Zawurski (Warszawa) — Krautwurst (Mysłowice 06), waga półciężka. Walka wyrównana. Warszawianin prezentuje się doskonale. Mysłowiczanin twardszy atakuje celowo i odnosi słabe zwycięstwo na punkty. Leszczuk (Lwów) — Czarni — Majrzycki (Warta) — Poznań, waga lekka. W trzecim starciu Leszczuk nie wytrzymał silnych ciosów mistrza i zostaje przegrany wyliczono, a zwycięstwo przyznano Majchrzyckiemu. Wende (Mysłowice 09) — Gawili (Unia) — Łódź, waga lekka. Wende atakuje ostro z miejsca i Gawili po trzech walkach przegrany na punkty. Arski (Warta) — Poznań — Hermit (Mysłowice 09), waga średnia. Po 11 minutowej walce poddaje się Hermit. Dubniak (Lwów — Czarni) — Zajdel (Unia) — Łódź, waga półśrednia. W 1 min. poddaje się Dubniak — nie odważywszy się wogóle walczyć. Czarnecki (Łódź) — Unia) Sycz (Cyszaniewicz — Lwów), waga średnia. Sycz wytrzymał tylko jedną rundę, w drugiej poddaje się. Maier (Czarni) — Jakiel (B. K. Król. Huta), waga średnia. Pod koniec trzeciej rundy Krakowianin „spuchł”, a Jakiel zdołał ukończyć punkty. Cendrowski (Warszawa) — Włodarczyk (Unia) — Poznań, waga półciężka. W drugiej już rundzie Włodarczyk, mimo, że krwawi, poprawia się znacznie. W trzeciej rundzie Cendrowski słabnie i dostaje k.o. Gerblich (Łódź) — Kupka (B. K. S. Katowice), waga półciężka. Walka zafarta toczyła się do ostatniej minuty. Wytrwały pięściarz — olimpijczyk — odniósł z trudem zwycięstwo. Kupka stanowił dobry materiał bokserki.

Dalsze wyniki podamy w następnym numerze. Rundy każdego starcia trwały pierwsze po 3 minuty, a ostatnia 4 minuty. Walczono w rękawicach 8 uncyjnych. W ringu sędziowali pp. Kpt. Baran z Poznania. Snopek z Katowic i Strzeżewski z Warszawy.

PIŁKA NOŻNA.

K. S. Pogoń (Katowice) — K. S. Mysłowice 05:1:1.

Walka nieładna — do czego przyczynił się i słaby sędzia. Przewaga Pogoni przez cały czas gry.

K. S. Diana — K. S. Siemianowice 07:2:1. Diana zapewniła sobie przejście do klasy A. na co zasługuje.

Polscy Klub Sportowy — Rybnik 20:4:2 (3:1). Drużyna Rybnika okazała się wcale poważnym przeciwnikiem. Walka dość ciekawa przy lekkiej przewadze Polisyjnego.

1 F. C. Katowice — K. S. Ruch Wielkie Hajduki 5:0 (2:0). Przy zgór 3 tysięcznej widowni — „Ruch” musiał skapitulować przed dobrze pracującą drużyną 1 F. C. Wedle przebiegu gry wynik jest nieco za wysoki. W 1 F. C. główną zaporą był Gerlic w bramce.

PAAO NURMI W LIPCU BIEGAĆ BĘDZIE W WARSZAWIE.

Wiadomo, że Nurmi przeczytałszy wiersz Wierzyńskiego z „Lauru olimpijskiego” poświęcony mu, zapowiedział swój przyjazd do Polski w celu poznania bliżej naszego życia sportowego. Zarząd P. Z. L. A. wystosował do Zw. fityskiego list z zapytaniem czy Nurmi pragnie startować w konkurencji międzynarodowej czy też tylko z zawodnikami polskimi. W tym drugim przypadku zarząd P. Z. L. A. proponuje Nurmlemu rozegrać meczu ze złaletami klubowem na dystansie 5 km. oraz w biegu 3 km. z wyrównaniem. Zawody odbyłyby się w lipcu.

Wiadomości gospodarcze.

Rok 1926 w życiu gospodarczym Polski.

Pod powyższym tytułem ukazała się nakładem Młg. Skarbu bardzo ciekawa książka Stefana Starzyńskiego, obejmująca przegląd naszego życia gospodarczego w minionym roku, więc sytuację Skarbu Państwa, walutową, obrót pieniężny, wytwórczość rolną i przemysłową, problemat cen, handel zewnętrzy Polski w latach 1924—25 i 1926, rozwój komunikacji etc. Autor stwierdza, że następni pomyślny zwrot w rozwoju gospodarczym państwa, jednak nie należy zamykać oczu na braki i ujemne tendencje, objawiające się jeszcze naszym życiu ekonomicznem.

Poprawa sytuacji ujawniała się w przezwyciężeniu kryzysu walutowego i stabilizacji złotego, na co wpłynęła w znacznej mierze pomyślna konjunktura węgla, oraz wysokie ceny zboża zagranicą. Obieg nadmiernej ilości biletów zwątkowych uregulowano. Banki państwowe zwiększyły znacznie swe operacje kredytowe, ożywiła się również działalność banków prywatnych. Rząd ustalił swą politykę bankową, a stopa procentowa znacznie się obniżyła. Obróty akcjami i papierami procentowymi wybitnie wzrosły i podnio-

siły się ich kursy, a papiery polskie osiągnęły na giełdach obcych poważną wartość.

Bilans handlowy był, w ciągu całego roku 1926, aktywny. Narzucona nam wojna celna z Niemcami korzystnie oddziaływała na kształtowanie się handlu zagranicznego.

Urodzaj 1926 roku był niestety średni, natomiast produkcja przemysłowa i górniczo-hutnicza naogół wzrosła, w szczególności zaś zwiększyło się wydobycie węgla.

Najważniejszą zdobyczą jest osiągnięcie równowagi budżetowej. Stało się to kosztem wielkiego wysiłku, którego ciężar spadł przedewszystkiem na szerokie warstwy ludności. Pomimo to jednak równowaga budżetowa została osiągnięta głównie dzięki zmniejszeniu wydatków, a nie zwiększeniu dochodów. Reforma systemu podatkowego, niezależnie od stałego coraz intensywniejszego wyzyskiwania istniejących źródeł dochodowych, jak również stałego usprawnienia aparatu skarbowego, jest niewątpliwie kwestią niedalekiej przyszłości.

KREDYT LOMBARDOWY W P. K. O.

Z wyznaczonej w P. K. O. na kredyty lombardowe sumy 10 milionów złotych, udzieleno dotychczas około 3½ miliona zł. pożyczek pod zastaw papierów państwowych, komunalnych i akcji Banku Polskiego. W ostatnim czasie dopuszczono do zastawów także akcje dywidendowe, przemysłowe i bankowe.

Kredyty lombardowych udziela P. K. O. na przeciąg 3—6 miesięcy z prawem prolongaty, przyczem od kredytów pod zastaw papierów państwowych i akcji Banku Polskiego pobiera 11%, a od kredytów pod zastaw papierów komunalnych i akcji dywidendowych 12% rocznie. Pod zastaw papierów państwowych, komunalnych i akcji Banku Polskiego P. K. O. udziela kredytu w wysokości 70%, zaś pod zastaw akcji dywidendowych 30% ceny giełdowej.

SAMORZĄD FABRYKI W CHORZOWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wydziedziona z ogólnej administracji państwowej, obecnie oparta będzie na oddzielnym statucie na zasadzie komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego. Na podobnych zasadach zorganizowane będzie również państwowe przedsiębiorstwo naftowe „Polimint”.

NOVA FABRYKA OŁÓWKÓW W POLSCE.

W najbliższym czasie powstała w Orochowie nowa fabryka ołówków i ośsadek pod firmą „Lechistan” Sp. Akc. Bedzie to druga fabryka tego rodzaju w Polsce obok dotychczas istniejącej fabryki „Małewskiego w Pruszkowie. Maszyną znajdującą się w montażu. Fabryka rozpocznie produkcję w miesiącach tenich, tak, że towary jej znajdą się na rynku w przyszłym sezonie szkolnym.

DODATNI BILANS HANDLOWY ZA MARZEC.

Warszawa. — Według prowizorycznych obliczeń kół fachowych bilans handlowy zagraniczny za miesiąc marzec wykazuje saldo obdługające od salda lutego, dając pewną nadwyżkę na conto eksportu nad importem. Powyższe obliczenie opiera się na danych statystycznych z eksportu i importu za dwie pierwsze dekady marca.

PRZED OSTATECZNYM TRAKTATEM HANDLOWYM POLSKO-NIEM.

Paryż. Niezależnie od protokołu podpisanego 15 bm. a ustalającego podstawy ostatecznego traktatu handlowego, delegacja francuska i niemiecka postanowiły zaproponować swym rządóm przedłożenie do dnia 30 czerwca br. wszystkich układów normujących stosunki gospodarcze między obu krajami. Delegacje spodziewają się, że do tego czasu zawarty będzie ostateczny traktat, który zastąpi obecny (w tymczasowy).

TERMIN ZEZAŃ DO PODATKU DOCHODOWEGO PRZESUNIĘTY DO 1 MAJA B. R.

Termin składania zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne i spadku wakujący został przesunięty — na 1 maja 1927 r. W powyższym terminie należy wpłacić tytułem zaliczki połowę podatku przypadającego, według skali art. 23. od wykazanego w zeznaniu dochodu. Od płatników, którzy zeznania w terminie nie złożą, będzie w drodze egzekucji pobrana zaliczka w wysokości połowy podatku dochodowego, wymierzonego za rok podatkowy 1926. Władze skarbowe otrzymały polecenie, aby niezwłocznie po dniu 1 maja 1927 r. przystąpiły do przymusowego ścigania nieuiszczonych kwot zaliczek na podatek dochodowy za rok podatkowy 1927.

BUDOWA SZKOŁY I PIŁI FONIARSKIEJ W WARSZAWIE.

W ciągu roku stanie w Warszawie szkoła plegnarska, przeznaczona na 100 do 150 słuchaczy, wzniesiona z funduszu Rockefellera, przeznaczonych na ten cel, w wysokości 100 000 dolarów, oraz z kredytów w wysokości 400 000 zł., jakie przeznaczył Rząd polski.

PRODUKCJA NAFTY W RUMUNJI.

Produkcja nafty rumuńskiej osiągnęła w roku 1926 2.16 proc. produkcji światowej i wyniosła 3.250.000 ton. W stosunku do roku 1925 wzrosła o 40 procent. Pod względem bogactwa w naftę Rumunia znajduje się na drugim miejscu między państwami europejskimi, po Sowie, tach.

CENNIK PENSIONATÓW I HOTELI W ZAKOPANEM.

Reskryptem wojew. krakowskiego, zostały ustanowione następujące ceny w pensionatach i hotelach w Zakopanem: W pensionatach I kategorii 13 zł., II. kat. do 10 zł., III. kat. do 8 zł. dziennie za całonocne utrzymanie, mieszkanie i światło — plus 90 gr. za opał zwykły, 1 zł. 10 gr. za centralne ogrzewanie. W hotelach I. kat. noćki pojedyncze do 6 zł., podwójny do 9 zł.; II. kat. pojed. do 5 zł., podwójny do 8 zł.; III. kat. pojed. do 4 zł., podwójny do 5 zł. dziennie. Opał podobnie jak w pensionatach. Pozatem za obsługę dopłaca się do rachunku w pensionatach 5 proc., w hotelach 10 proc. Województwo daży do dalszego obniżenia cennika.

DONIOSŁY WYNALEZEK Z DZIEDZINY LECNICTWA.

Jak donoszą z Tarnowa, budzi tam ogólne zainteresowanie wynalazek chemika prof. Tadeusza Skalskiego, który na drodze chemicznej uzyskał nieznane dotąd lekarstwa, dające zdumiewające wyniki przy najcięższych chorobach skórnych, jak np. lupus i to w wypadkach uznanych za nieuleczalne, co stwierdziło kilku lekarzy tamtejszych. Ze środków temi rozpoczęto już nośne doświadczenia na jednej z wielkich klinik polskich. Młodym chemikowi, który pełnił trudne obowiązki profesora gimnazjalnego w Tarnowie, nie może oddać się wyłącznie pracy naukowej, winien przyjąć z pomocą rząd polski (np. w formie płatnego urlopu).

Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk „Księgarnia i Drukarnia Katolicka”. Katowice, Warszawa 88

Życie towarzysztw.

Kalendarzyk zebrań.

Dnia 4 kwietnia 1927 r.

Rodzinne. Zebranie tow. „Espero” w lokalu p. Wacławka.

Katowice. Nadzwyczajne walne zebranie Powiatowego Koła Z. Inwalidów Wojen. odbędzie się o godz. 7 wiecz. w sali liceum teńskiego przy ul. 3-go Maja.

Katowice. Zebranie Zw. Pow. Śl. grupy uch. z powiatu Strzeleckiego odbędzie się o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Jończyka. przy ul. Mikołowskiej (naprzeciw Sądu).

Dnia 5-go kwietnia b. r.

Baczność Podolicekowie Rezerwy Z. Z. R. z Kola Król. Huty. W wtorek, 5. bm. odbędzie się miesięczne zebranie miejscowego Kola Związku Podolicekowie Rezerwy Z. Z. Kr. P. w Hotelu Polskim, przy ulicy Wolności Nr. 27, 1. piętro (sala posiedzeń). O pewne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Dnia 6. kwietnia 1927 r.

Baczność Opolanie! Zebranie miesięczne plac. katowickiej Zw. Powst. Śl. na pow. uch. Opole, Olesno, Kluczborek i Prudnik odbędzie się w środę, 6. b. m. o godz. 4/8 wiecz. na sali „Strzechy Górnicej” przy placu Andrzeja. — Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie.

Związek Powstańców Śląskich.

Baczność Powstańcy strzelczanie m. Katowice. W poniedziałek, dnia 4. kwietnia br. o godz. 19 odbędzie się w restauracji p. Jończyka, zast. p. Hoffmann, ul. Mikołowska vis a vis sądu okręgowego nadzwyczajne ogólne zgromadzenie miejsc. grupy Zw. Powst. na powiat strzelecki, przy współudziale kompletu nowego zarządu powiatowej P. W. przeniesione do Paszczyny i mieści się przy ulicy Dworcowej Nr. 17. Wszelkie sprawy związkowe, jak wnioski do Władz, komunikaty do prasy muszą przechodzić przez Zarząd Powiatowy, gdyż w przeciwnym razie nie zostaną uwzględnione.

Paszczyna. Komunikat. Z dniem 1-go kwietnia br. zostało biuro Zarz. Powiatowego na powiat paszczyński jak również i biuro Komendy Powiatowej P. W. przeniesione do Paszczyny i mieści się przy ulicy Dworcowej Nr. 17. Wszelkie sprawy związkowe, jak wnioski do Władz, komunikaty do prasy muszą przechodzić przez Zarząd Powiatowy, gdyż w przeciwnym razie nie zostaną uwzględnione.

Zarządy Grup Miejscowych podają w najbliższych dniach do Zarządu Powiatowego zestawienie wszystkich bezrobotnych powstańców z dokładnym adresem, zawodem, wiekiem i nr. legitymacji bezrobotnych. W związku z odbywającą się obecnie redukcją pracowników w hutach i kopalniach, poleca się Zarządom Grup Miejsk. zawiadomić wszystkich zainteresowanych członków, że z chwilą wypowiedzenia danemu członkowi pracy, winien o tem natychmiast meldować w Zarz. Pow., by można było wczas interwenjować u Komisarza demobilizacyjnego, gdyż w wypadkach już definitywnego zwolnienia, wszelka interwencja jest wykluczona.

W sprawie zaopatrzenia w mundury i czapki naszych członków na dzień 3-go maja, prosimy

Jakie podatki będziemy płacić w kwietniu?

Ministerstwo Skarbu przypomina, że w miesiącu kwietniu rb. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1) do 15-go kwietnia 1927 r. wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w bezpośrednio ubiegłym miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I kategorii, prowadząc prawidłowo księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) od 15. kwietnia rb. wpłata podatku przemysłowego od obrotu za rok 1926 przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe, w wysokości kwot, wymienionych w dorecznych nakazach płatniczych.

się zwrócić natychmiast do biura Zarządu Pow. z dokładnym zapotrzebowaniem. Wyjaśnić co do warunków płacy za mundury udziela biuro powiatowe. Zarz. Pow. Zw. Powst. Śl. Paszczyna.

Związek Obrony Kresów Zachodn.

Walne zebrania ZOKZ. w Siemianowicach odbędzie się nie jak to informowano dnia 5, lecz dnia 21. bm. o godz. 19.30 po świętach Wielkiej Nocy w lokalu „Pod dwoma lipami”. Termin walnego zebrania został przesunięty z powodu nieodnalezienia list składkowych „Tygodnia Kresów Zachodnich” przez poszczególne instytucje, które się zobowiązały takowe przesłać po 1. bm. oraz ze względu na odbywające się misje w kościele św. Krzyża w Siemianowicach. Walne zebranie zostanie jeszcze raz ogłoszone w gazetach.

Paszczyna. Komunikat. Z dniem 1 kwietnia zostało otworzone biuro Zarz. Powiatowego Z. O. K. Z. mieszczące się w Paszczynie, ul. Dworcowa 17, przy Zw. Powst. Śl. Zarząd Pow. ZOKZ.

Nakło. Na ostatnim walnym zebraniu koła ZOKZ. w Nakle wybrano nowy zarząd w składzie: nac. okr. Józef Kalus — jako prezes, p. Jan Mól — zastępca prezesa, nauczyciel Józef Baurek — sekretarz i p. Polata — skarbnik. Na przyszłym miesięcznym zebraniu zostanie wybrana Komisja Polityczna. W dyskusji, jaka się wywiązała, uchwalono jednogłośnie, aby wysłać P. Wojewodzie list o następującej treści:

„Obywatelu Nakła, zgromadzeni dnia 13. marca 1927 roku na walnym zebraniu ZOKZ. śl. Panu Wojewodzie, wyrazymy czci i podziękuję za jego dotychczasową pracę i trudny, poniesiony w służbie dla wielkiej naszej Ojczyzny — Polski i proszę Go o dalszą owocną i skuteczną pracę w dotychczasowym kierunku”.

Z innych towarzysztw.

Brzeźny. Odprawa drużynowych hucia bar. cerskiego w Brzeźnach odbyła się dnia 30. marca br., na której m. i. była obecna p. Jordaniówna, komendantka Choraży Ślaskiej. Ze sprawozdania wynika, że w tut. huciu jest 11 drużyn, które liczą 250 członków. W roku ub. utworzono drużynę wioślarską, która własnymi funduszami wykonała 12 łódek, a w roku bieżącym obchodzi uroczystość poświęcenia bandery.

Czerwiec. Dnia 25. bm. odbyło się w tut. szkole zebranie tow. śpiewu „Ogniw”. Zebranie zagał prezes p. Ortel Wacław. kier.

3) do dnia 1. maja rb. wpłata podatku dochodowego w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1926, wzgl. połowy podatku, wymiarzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie złożono w terminie.

4) Podatek dochodowy od uposażenia służbowych, emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w kwietniu r. b., tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

przemówienie, wskazując, że pieśń polska jest bezcenną skarbnicą kultury naszego narodu. Krzepia i hartowała ducha w czasie niewoli, będąc strażnicą największych ideałów — a dziś uszlachetnia dusze wolnych obywateli. Starsze społeczeństwo u nas mało się interesuje pieśnią. Tow. skupia w swych szeregach przeważnie najdzielniejszą młodzież naszej wioski, która przechodzi w towarzysztwie dobrą szkołę pracy obywatelskiej.

Wielkie Plekary. Dnia 25. marca 1927 odbyło się walne zebranie klubu loteryjnego „Dobry Nadziej”. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: p. Malinowski — prezes, p. Sobczyk — wiceprezes, p. Ludyga Piotr sekretarz, p. Komor Maks — skarbnik, p. Szul i p. Toboń Antoni — ławnicy, p. Wanot i p. Konstanty Bonk — rewiz. kasy. Klub ten powstał z dawniejszego klubu „Fortuny” z r. 1893, który przez długie lata prosperował bardzo dobrze. Obecnie klub ma przeszło 40 udziałów a 5 zł.

Szarlej. Gospodarz ochotniczej straży pożarnej w Szarleju p. Siwy Walenty, ukoczył 8-dniowy kurs pożarnictwa, urządzony z ramienia Wojewódzkiego Zw. Straży Pożarnej w Katowicach i zdał egzamin na kierownika Straży z wynikiem „celującym”.

Szarlej. W sobotę, dnia 26. marca br. odbyło się w Szarleju walne zebranie miejsc. koła L. O. P. P. Zebranie zagał przewodniczący koła i nacelnik gminy p. Góra. W treściwych słowach podkreślił przewodniczący cel i zadanie L. O. P. P. i apelował do zebranych o intensywną pracę w celu jednania nowych członków. W dalszej przemowie zdał przewodniczący sprawozdanie z zabawy, odbytej w dniu 5. 2. 1927 roku również i z pracy w roku ubiegłym. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono staremu zarządowi absolutorium, potem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzi: nacelnik gminy p. Góra — przewodniczący, dyr. gimn. p. Tyran — zast. przewod., kier. szkoły p. Zborzeń — sekretarz, sekretarz gminy p. Góra — skarbnik, dozorca p. Kadonek — ławnik. Celem zastania kasy L. O. P. P. uchwalono urządzić kwestę w „Wojewódzki Dzień Lotniczy”. Kółko nauczycielskie im. Słowackiego zobowiązało się urządzić przedstawienie, z którego czysty zysk będzie przeznaczony na cele L. O. P. P.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Program radiowy

na poniedziałek, dnia 4. kwietnia 1927 r.
Warszawa fala 1111 i Kraków fala 422, godz. 15.00 — Komunikat gospodarczy, godz. 16.30 — Odczyt p. t. „Jan Kochanowski”, godz. 17.30 — Odczyt p. t. „Kolonie i obozy młodzieży szkolnej i ich wartość wychowawcza”, godz. 18.00 — Muzyka taneczna, godz. 19.00 — Odczyt p. t. „Racławice” (Kraków), godz. 20.30 — „Warszawa — Kraków — Fragmenty z Kościuszką pod Raylawicami”.

Koncerty zagraniczne przedpołudniowe. Praga, godz. 11.00 i 12.15, Frankfurt, godz. 13.10, Langenberg, godz. 13.05.

Koncerty zagraniczne popołudniowe. Wrocław, godz. 16.30 i 21.05 — Wieczór muzyczny operowy — Weber, Beethoven, Leoncavallo, Wagner, Bizet i Verdi, Brno, godz. 20.00, Frankfurt, godz. 20.00 — Weber, Mendelssohn, Beethoven, Hendl i Bach, Rzym, godz. 21.00 — Rossini, Murderski, Wagner i Verdi, Langenberg, godz. 20.30 — Czajkowski i Puccini i Nedbald, Berlin, godz. 17.00 i 21.00, Wiedeń, godz. 20.05, Moskwa, godz. 19.00.

PANNA błęko pisząca na maszynie znajduje umieszczenie natychmiast. Osobiste zgłoszenia do Administracji „Polski Zachodniej”.

PODRÓŻUJĄCYCH

dzielnych, sumiennych do sprzedaży na terenie Śląskim maszyn i narzędzi rolniczych za prowizję — poszukuje

„Ralfelsen” Hurtownia Towarów, Oddział Maszynowy, Katowice, ul. św. Jana 10

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach zawiadamia, że termin składania ofert na dzierżawę biletu kolejowego na stacji w Brzeźnach został przeniesiony z 4-go na 11-go kwietnia godz. 12.15.

Otwarcie ofert nastąpi 11-go kwietnia o godzinie 13.15.

Blizsze informacje w Monitorze Polskim.

Związek Obrony Wierzytelności i Prawa Własności (Bund für Aufwertung und Recht) donosi uprzejmie, że otworzył dla wygody iu terosentów

Sekretariat w Katowicach ul. Jagiellońska 12, part.

Również donosi się, że przyłączone do tego sekretariatu

Biuro porady prawnej,

kóre załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne i pisze różne wnioski do Sądów, władz i t. d. Związek opracowuje też sprawy rentowe i inwalidzkie.

Dla członków Związku bezpłatnie! Dzielnego sekretarza, znającego dobrze ustawy, poszukuje się.

Skład towarów kolonialnych

wraz z towarami od 1-go maja z powodu wypadku śmierci do wynajęcia

T. Becker, Czuchów, pow. Rybnicki

Opaski na przepuklinę, opaski brzuszne, biustowe, pasy biodrowe, paski podwiązkowe, wszelkie higien. materiały opatrunkowe

R. STILLER
Król. Hala, Rynek 2.
282 Telefon 1694.

Unieważnia

skradzione papiery wojskowe, wystawione przez P. K. U. Poznań na nazwisko Ferdynand Adamczyk Bogucice zty

Cennik ogłoszeń w dzienniku „Polska Zachodnia” ważny od 1-go kwietnia 1927 r.

Za wiersz mm. lub tego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej 1— zł. — W tekście 0.80 zł. — Za tekstem w części ogłoszeniowej 0.20 zł. — Nekrologi: w tekście do 100 wierszy za wiersz 0.40 zł. od 100 do 200 wierszy za wiersz 0.60 zł. ponad 200 wierszy za wiersz 0.80 zł. — Ogłoszenia drobne za słowo 0.20 zł. dla poszukujących pracy 0.10, matrymonijalne 0.30 zł. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe. Ceny ogłoszeń w mediola i świata o 25% droższe.

Ważniki: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsce bywa uwzględniane o tyle, o ile pozwalają na to względy techniczne. 4. Rachunki nasze są płatne i zakasane w Katowicach. 5. Prawo inkasa należności naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym akwizytorom, zaopatrzonym w odpowiednie legitymacje z fotografii.

Wypełnić! Wyciąć i przesyłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc kwiecień 1927 wychodzący w Katowicach: dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko

Adres

KWIT POCZTOWY

Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono.

Płacony

Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przesyłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc kwiecień 1927 wychodzący w Katowicach: dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko

Adres

KWIT POCZTOWY

Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono.

Płacony

Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przesyłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc kwiecień 1927 wychodzący w Katowicach: dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko

Adres

KWIT POCZTOWY

Należność 1 złoty i 84 groszy zapłacono.

Płacony

Podpis urzędnika